KURIER WILEŃSKI

25-26 sierpnia 2026 r. Nr 96 (19751) Cena 1,00 euro www.kurierwilenski.lt

W numerze

Walka z zanieczyszczonym powietrzem. Wilno czeka na propozycje »2

Kłopoty Świtu Niemna »11

Jubileusz: 90 lat Danuty Kłopowej »14-16

Stolica zapowiada więcej autobusów i trolejbusów od 1 września »19

Sobotnia burza sparaliżowała Litwę.

Meteorolog: skalę zniszczeń zwiększyły liście



Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA

Uszkodzone budynki, 268 tys. odbiorców bez prądu, ponad 1200 interwencji strażaków, 33 tys. połączeń na numer alarmowy 112 — sobotnia burza stała się jednym z najpoważniejszych zjawisk pogodowych, jakie w ostatnich latach nawiedziły Litwę. Meteorolodzy nie wykluczają, że silne wichury jeszcze uderzą. »8-9

Kijów: sankcje dla Rosji i order dla Litwy »6-7



Ekspert o prezydencie USA i prawie międzynarodowym »12-13



ISSN 1392-0405

eprasa.pl d039c2741c

KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Birbynių g. 4a,
LT-02121 Vilnius,
Lietuvos Respublika,
tel. +370 526 084 44

Redaktor naczelny:
Robert Mickiewicz
(redaktor@kurierwilenski.lt)

Zastępcy red. nacz.:
Brygita Łapszewicz
(b.lapszewicz@kurierwilenski.lt)
Apolinary Klonowski
(ds. online)
(a.klonowski@kurierwilenski.lt)

Dziennikarze:
Honorata Adamowicz,
Justyna Giedrojć,
Rajmund Klonowski,
Antoni Radczenko,
Marian Paluszkiewicz
– fotoreporter.

Dział Promocji i Kolportażu:
Andrzej Podworski
– prenumerata
(tel. +370 685 040 84,
kolport@kurierwilenski.lt)
i reklama
(tel. +370 5 260 84 44,
reklama@kurierwilenski.lt).

Dział Online:
Janina Jarosz,
Jolanta Balkiewicz,
Apolinary Klonowski.

Skład i łamanie: Halina Taukin

Wydawca: VšĮ „Kurier Wilenski"

Druk: VšĮ „Vilnijos žodis"

Nakład: 1400 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

DZIENNIK NALEŻY DO EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA GAZET CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH

MIDAS

Fundacja POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE im. Jana Olszewskiego

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS

Zadanie współfinansowane ze środków Kancelarii Senatu w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2026 roku.

Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Walka z zanieczyszczonym powietrzem. Wilno czeka na propozycje mieszkańców

Stolica bierze się za powietrze. W sensie dosłownym — samorząd zapowiedział przygotowanie planu, który w ciągu 5 lat poprawi jakość powietrza w Wilnie.

Za „wroga szczególnego" uznano dwutlenek azotu. Miasto oczekuje też na propozycje mieszkańców.

Choć program przedstawiono 13 sierpnia, to zgłaszać pomysły można do 4 września. W Samorządzie Miasta Wilna zaprezentowano projekt programu zarządzania jakością powietrza atmosferycznego na lata 2026-2030. Jego przygotowanie wynika zarówno z wewnętrznych potrzeb miasta, jak i z zaostrzających się przepisów unijnych, które wchodzą w życie od 2030 r.

„Zgodnie z nowymi wartościami granicznymi część obecnych wskaźników jakości powietrza w Wilnie nie spełniałaby już ustalonych wymagań, dlatego konieczne jest wcześniejsze zaplanowanie i wdrożenie dodatkowych środków ograniczających zanieczyszczenia. Są one przewidziane w programie, jednak oczekujemy również propozycji od mieszkańców" — powiedział Linas Vaitkevičius, przedstawiciel firmy „ID Wilno", która opracowała program.

Uwagi i propozycje można zgłaszać do 4 września na adres e-mail linas.vaitkevicius@idvilnius.lt.

MODELOWANIE OBJĘŁO 433 ŹRÓDŁA

Projekt programu dostępny jest na stronie internetowej poświęconej środowisku miasta Wilna. Modelowanie przeprowadzone podczas opracowywania programu objęło 24 duże i 409 mniejszych źródeł zanieczyszczeń, dane o natężeniu ruchu drogowego oraz warunki meteorologiczne. Wyniki są jednoznaczne: w 2030 r. sam scenariusz bazowy — bez dodatkowych działań — nie wystarczy, by spełnić nowe normy unijne. Przekroczone zostałyby wartości graniczne dla cząstek stałych KD_{10} i $KD_{2,5}$ oraz dwutlenku azotu NO_2.

Badania wskazały na dwa główne źródła problemów. Największym emitentem cząstek stałych są mieszkańcy ogrzewający domy indywidualnie przy użyciu paliw stałych oraz zakłady przemysłowe i energetyczne. Transport odpowiada jedynie za około 15 proc. tej emisji, ale za aż 90 proc. emisji dwutlenku azotu.

SZCZEGÓLNIE NIEBEZPIECZNY DWUTLENEK AZOTU

Dwutlenek azotu wnika głęboko do płuc, podrażnia drogi oddechowe, może wywoływać stany zapalne i osłabiać odporność. Co istotne, twórcy programu zwracają uwagę, że kierowcy sami najbardziej narażeni są na skutki własnych emisji — podczas jazdy w korkach układ wentylacji samochodu pobiera powietrze z otoczenia, gdzie spaliny wydobywają się z jadących z przodu pojazdów.

„Chociaż samochody są jednym z głównych źródeł zanieczyszczenia dwutlenkiem azotu, zanieczyszczenie to ma wpływ również na samych kierowców. Dlatego powinni oni być jednymi z najbardziej zainteresowanych zmniejszeniem ilości zanieczyszczeń emitowanych przez samochody" — podkreślili twórcy programu.

KILKA OBSZARÓW DZIAŁAŃ

Program przewiduje działania w kilku obszarach. W transporcie planuje się tworzenie stref niskiej emisji, modernizację transportu publicznego, rozbudowę infrastruktury dla pojazdów elektrycznych oraz parkingów typu Park and Ride. W dziedzinie ogrzewania nacisk położony jest na rozbudowę centralnego systemu ciepłowniczego, renowację budynków i wymianę przestarzałych pieców. Dla indywidualnych gospodarstw domowych rozważane są zachęty finansowe, dotacje oraz zasada „jednego okienka" — ułatwiająca przejście na czystsze technologie.

Podczas prezentacji mieszkańcy Wilna aktywnie włączyli się w dyskusję, zgłaszając własne propozycje i komentarze. Twórcy programu zapowiedzieli, że lista planowanych działań będzie dopracowywana z uwzględnieniem nadesłanych uwag.

Po zakończeniu konsultacji gotowy dokument zostanie przedłożony do zatwierdzenia Radzie Samorządu Miasta Wilna. Program jest częścią projektu „LIFE Clean air". ■

Opr. A.K.
na podst. vilnius.lt

eprasa.pl d039c2741c



W Polsce wieś Frednowy świętowała swoje 700-lecie (!). Z tej okazji sceną podzielić się musieli co najmniej dwoje znamienitych gości — marszałek Sejmu Polski oraz nieprzejednany deszcz
Fot. Anna Strzyżak, Kancelaria Sejmu RP

Rosyjska propaganda rzadziej o pakcie z Niemcami, ale wciąż go chwali

W tym roku w mediach przychylnych Kremlowi opublikowano 192 materiały dotyczące paktu Ribbentrop-Mołotow, z których w 169 pakt ten przedstawiono w pozytywnym świetle — wynika z opublikowanego w poniedziałek badania Centrum Analizy Dezinformacji „Debunk.org".

LICZBA PUBLIKACJI SPADŁA

W porównaniu z rokiem 2025 całkowita liczba publikacji zmniejszyła się ponad dwukrotnie — w zeszłym roku odnotowano 481 publikacji, z czego 403 miały charakter pozytywny (czyli chwaliły pakt Ribbentrop-Mołotow). Według głównego analityka „Debunk.org" Algirdasa Kazlauskasa, na taką zmianę może wpływać kilka przyczyn.

„Z jednej strony, wspomniane w zeszłym roku 80. rocznice Dnia Zwycięstwa wywołały duże poruszenie wokół tematu II wojny światowej. Z drugiej strony, w tym roku obchodzimy 85. rocznicę wybuchu wojny między ZSRR a Niemcami — datę, którą rosyjska propaganda ogłasza jako rzekomy prawdziwy początek wojny, ukrywając w ten sposób znaczenie tajnych protokołów paktu Mołotowa-Ribbentrop" — cytuje się analityka.

ROSJA JAK ZWYKLE „BRONIŁA SIĘ"

Najczęściej powtarzana w tym roku narracja przedstawia pakt jako krok wymuszony i obronny, Rosja „broniła się" przed Zachodem.

W analizie zauważono, że w kontekście paktu ważnymi celami dezinformacji pozostają Polska i kraje bałtyckie. Polska, z ofiary II wojny światowej, staje się agresorem.

Z kolei okupacja Litwy i pozostałych krajów bałtyckich jest negowana na dwa sposoby: z jednej strony twierdzi się, że były dyktator sowiecki Józef Stalin z dobrej woli oddał obwody wileński i kłajpedzki, z drugiej zaś przypomina się kolaborację samych tych krajów z nazistami (na większą skalę, niż miała miejsce).

23 sierpnia 1939 r. między nazistowskimi Niemcami a Związkiem Sowieckim podpisano pakt o nieagresji, tzw. pakt Ribbentrop-Mołotow, którego tajne protokoły przewidywały zajęcie i podział suwerennych państw Europy Środkowej i Północnej. ■

Opr. A.K. na podst. BNS

Imieniny

25 sierpnia
Arediusza, Elwiry, Euzebiusza, Grzegorza, Hermina, Juliana, Ludwika, Luizy, Michała, Patrycji, Poncjana, Wincentego

26 sierpnia
Adrianny, Aleksandra, Dobroniego. Fortunata, Hadriana, Ireneusza, Joanny, Konstancjusza, Maksymiliana, Natalii, Sandry, Teresy, Wiktoriana

Cytat dnia

„Wkraczając na terytorium Ukrainy, Rosja zasadniczo naruszyła bezpieczeństwo Europy. Powrót do normalnych stosunków (z Rosją — przyp.red.) jest niemożliwy, dopóki trwa ta agresja" *— oświadczył minister spraw zagranicznych Czech, Petr Macinka, podczas spotkania szefów placówek dyplomatycznych Republiki Czeskiej za granicą.*

Liczba dnia

400 km

torów kolejowych zostało uszkodzonych po silnym wietrze i ulewnym deszczu, które miały miejsce w weekend, poinformował w poniedziałek minister transportu Juras Taminskas.

eprasa.pl d039c2741c

Młode talenty rejonu wileńskiego uhonorowane za wybitne osiągnięcia w nauce, sztuce, muzyce i sporcie

W piątek, 21 sierpnia, przy zabytkowym dworze Houwaltów w Mejszagole odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom krajowych i międzynarodowych konkursów oraz ich nauczycielom. Wyróżnieni zostali uczniowie szkół artystycznych, muzycznych i sportowych rejonu wileńskiego.

Witając uczestników wydarzenia – uczniów, rodziców i nauczycieli – mer Samorządu Rejonu Wileńskiego Robert Duchniewicz wyraził radość z osiągnięć młodzieży oraz podziękował całej społeczności, która wspiera ją w rozwoju.

„Serdecznie dziękuję naszym młodym talentom, które swoją pracą i zaangażowaniem rozsławiają rejon wileński nie tylko na Litwie, lecz także na świecie. Dziękuję również całej społeczności – dyrektorom placówek za tworzenie odpowiednich warunków do nauki i rozwoju, a nauczycielom oraz rodzicom za codzienne zaangażowanie w wychowanie i kształcenie młodego pokolenia. Rejon wileński jest dumny z Waszych osiągnięć – odważnie marzcie, wytrwale dążcie do celu i pamiętajcie, że największe zwycięstwa są jeszcze przed Wami" – powiedział R. Duchniewicz.

Składając gratulacje młodym artystom, sportowcom oraz ich nauczycielom, wicemer Samorządu Rejonu Wileńskiego Edyta Tamošiūnaitė podkreśliła szczególne znaczenie uroczystości.

„Dziś towarzyszą nam setki uścisków dłoni, setki wypowiedzianych słów „dziękuję" i setki szczerych uśmiechów. Koniec sierpnia, gdy do 1 września pozostało już tak niewiele, nabiera szczególnego znaczenia. To nie meta, lecz inspirujący start w nowy rok szkolny – ku nowym scenom, wyzwaniom, pomysłom i możliwościom. Życzę, aby w przyszłym roku to miejsce okazało się zbyt małe, by pomieścić wszystkich młodych talentów i ich liczne osiągnięcia" – mówiła E. Tamošiūnaitė.

Za wybitne osiągnięcia w dziedzinie sztuki, muzyki i sportu oraz za rozsławianie imienia rejonu wileńskiego wręczono łącznie ponad 250 podziękowań i kart podarunkowych Samorządu Rejonu Wileńskiego uczniom oraz przygotowującym ich nauczycielom. Podczas uroczystości uhonorowano indywidualnych i zespołowych laureatów – wychowanków szkół artystycznych w Rudominie i Pogirach, Szkoły Muzycznej w Niemenczynie, Szkoły Sportowej w Niemenczynie oraz Centrum Sportu Rejonu Wileńskiego. Wyróżniono również gimnazja i szkoły rejonu, których uczniowie osiągnęli wysokie wyniki i zdobyli miejsca na podium w poszczególnych dyscyplinach podczas Litewskich Igrzysk Szkolnych.

Osobne podziękowania skierowano do 36 kierowników zespołów artystycznych, dzięki którym podczas odbywającego się w dniach 3–6 lipca Litewskiego Święta Pieśni Młodzieży rejon wileński godnie reprezentowały 24 zespoły uczniowskie. Młodzi tancerze, śpiewacy, muzycy grający na skuduciach oraz orkiestranci z rejonu swoimi występami uświetnili wszystkie główne części Święta Pieśni: koncert orkiestr instrumentów dętych „Kartu skambiu ratu", wieczór zespołów „Metų ritmu", Dzień Tańca „Ratu, ratu" oraz Dzień Pieśni „Laiku. Ratu. Kartu" w Parku Zakret w Wilnie.

5.>>



Uroczystość uhonorowania młodych talentów przy Dworze Houwaltów **Fot. ASRW**

eprasa.pl d039c2741c

4.>>

W sobotę zaś, odbyła się uroczystość wręczenia nagród najlepszym uczniom rejonu wileńskiego, maturzystom, którzy uzyskali najwyższe wyniki z egzaminów państwowych, oraz nauczycielom, którzy ich do nich przygotowali.

W tym roku za znakomite wyniki w nauce nagrody w wysokości 500 euro otrzymało aż 133 uczniów klas 5–8 oraz I–IV klas gimnazjalnych z 24 placówek oświatowych rejonu wileńskiego. Najwięcej nagrodzonych uczniów pochodzi z Gimnazjum im. Giedymina w Niemenczynie (26), Gimnazjum w Pogirach (16), Gimnazjum im. Ferdynanda Ruszczyca w Rudominie (14), Gimnazjum „Rytas" w Rudominie (10), Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie (9), Gimnazjum w Awiżeniach (7) oraz Gimnazjum im. św. Rafała Kalinowskiego w Niemieżu (7). Najliczniejszą grupę laureatów stanowią uczniowie klas 5–8 – aż 77 proc. wszystkich wyróżnionych.

Najwyższy, 100-punktowy wynik z państwowych egzaminów maturalnych uzyskało 12 maturzystów z 7 gimnazjów rejonu wileńskiego. Łącznie zdobyli oni 15 „setek", a za każdy najwyższy wynik przyznano nagrodę Samorządu w wysokości 250 euro. Trzem maturzystom



Mer Robert Duchniewicz i wicemer Edyta Tamošiūnaitė **Fot. ASRW**

udało się uzyskać po dwa najwyższe wyniki: dwóch absolwentów Gimnazjum w Pogirach zdobyło po 100 punktów z egzaminów z informatyki i języka angielskiego, natomiast absolwent Gimnazjum „Šilas" w Czarnym Borze – z języka litewskiego i matematyki. Najwięcej najwyższych wyników w rejonie uzyskano w tym roku z języka i literatury ojczystej mniejszości narodowej polskiej (6) oraz języka angielskiego (4).

Uhonorowano również nauczycieli, którzy przygotowali maturzystów osiągających najwyższe wyniki. W uznaniu za pedagogiczne przywództwo, inicjatywę i wkład w rozwój młodych talentów otrzymali oni symboliczne upominki.

Piękną tradycją stała się inicjatywa wspierania i nagradzania najlepszych uczniów, która jest realizowana już trzeci rok. Nagrody za osiągnięcia w nauce przyznawane są uczniom wszystkich szkół ogólnokształcących działających na terenie rejonu, niezależnie od ich podległości. ■

Strony przygotowano
na podstawie informacji
Samorządu Rejonu Wileńskiego

Stop motocyklom w „sypialnianych dzielnicach". Pomysł socdemów dla Wilna

Socjaldemokraci w Wilnie proponują ograniczenie w nocy ruchu motocykli, motorowerów, trójkołowych i quadów w „rejonach sypialnianych" miasta. Chodzi o ochronę snu mieszkańców.

„Jeden motocyklista, gwałtownie naciskający pedał gazu o drugiej w nocy, może zakłócić sen setek rodzin na całej ulicy" — powiedział przewodniczący frakcji socjaldemokratów w Radzie Samorządu Miasta Wilna Povilas Pinelis.

Według niego obecne przepisy prawne nie zawsze pozwalają skutecznie chronić prawo ludzi do odpoczynku.

„Nasza propozycja wprowadziłaby wyraźny zakaz hałasowania w nocy motocyklami i innymi środkami silnikowymi, a tam, gdzie problem jest stały i szczególnie dotkliwy, pozwoliłaby na ograniczenie ich ruchu. Spokój mieszkańców nie mógłby już zależeć wyłącznie od tego, czy w nocy w ich rejonie znajduje się funkcjonariusz policji z urządzeniami do pomiaru hałasu" — stwierdził polityk.

Frakcja Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej w Radzie Miasta Wilna zgłosiła projekt uzupełnienia przepisów dotyczących zapobiegania hałasowi w miejscach publicznych.

Projekt proponuje, aby w godzinach od 22:00 do 6:00 na terenach mieszkalnych zakazać celowego powodowania hałasu przez motocykle, skutery i motorowery poprzez długotrwałe „nakręcanie" silnika stojącego pojazdu, sztuczne zwiększanie hałasu emitowanego przez silnik lub układ wydechowy, gwałtowne, celowe przyspieszanie lub hamowanie, a także poruszanie się pojazdem, którego układ wydechowy został zmodyfikowany lub uszkodzony.

Na poszczególnych ulicach, gdzie hałas powodowany przez pojazdy w nocy jest szczególnie duży, dopuszczalne byłoby ograniczenie lub zakaz ruchu wyżej wymienionych pojazdów w godzinach nocnych. ■

Opr. A.K. na podst. BNS

eprasa.pl d039c2741c

Czy sankcje zdołają rzucić Rosję na kolana? Unia Europejska szykuje nowy pakiet

Antoni Radczenko

Unia szykuje się do wprowadzenia już 22. pakietu sankcji wobec Rosji. Ekonomista Nerijus Mačiulis zaznacza w rozmowie z „KW", że w długoterminowej perspektywie mają przełożenie na sytuację gospodarczą kraju agresora, ponieważ wzmacniają niezadowolenie społeczne z powodu toczącej się wojny.



Zmagająca się z rosyjską inwazją Ukraina obchodzi 35-lecie swej niepodległości

24 sierpnia Ukraina, zmagająca się ponad cztery lata z rosyjską inwazją, obchodziła 35-lecie swej niepodległości. „Dziś naprawdę jest nam wszystkim bardzo, bardzo trudno, ale mocno trzyma nas za rękę pewna siła — wcale nie niewidzialna. Jest to siła wspólnego kręgu: wzajemnego wsparcia, braku wątpliwości co do tego, kto stoi obok oraz wiary we wszystkich Ukraińców. I dopóki wróg nie przerwie tego naszego kręgu, dopóty Ukraina nie upadnie. Wywalczy swój pokój. I da radę" — oświadczył w orędziu prezydenckim Wołodymyr Zełenski.

ORDER DLA LITWY

Ukraiński prezydent w swej mowie podziękował Stanom Zjednoczonym za pomoc oraz zwrócił się do swych europejskich partnerów. „Dajcie Ukrainie wszystko, co pozwoli zatrzymać tę wojnę — zatrzymać ją szybciej, niż Putin zdoła rozpocząć następną. Aby do tego nie doszło, należy działać wspólnie. Europa musi być Europą — zjednoczoną, ambitną i odważną" — zaznaczył szef państwa. Podczas obchodów prezydent Ukrainy odznaczył prezydenta Litwy Orderem Wolności Ukrainy.

Przyjmując odznaczenie Gitanas Nausėda, który właśnie przebywał z wizytą w Kijowie, oświadczył, że order należy się wszystkim mieszkańcom Litwy. „Walka Ukrainy jest naszą wspólną walką za wolność, dlatego Litwa pozostanie z Ukrainą do samego zwycięstwa" — zapewnił prezydent.

Dzień przed obchodami Dnia Niepodległości Kijów odwiedzili szefowie państw Nordycko-Bałtyckiej Ósemki (NB8), którzy zadeklarowali dalszą pomoc dla walczącego kraju. W spotkaniu uczestniczyli prezydenci Finlandii i Litwy oraz premierzy Danii, Łotwy, Norwegii i Estonii. „Sankcje wobec Rosji muszą być kontynuowane. UE powinna jak najszybciej przyjąć 22. pakiet sankcji i wreszcie objąć nimi te sektory, które najbardziej dotknęłyby rosyjską machinę wojenną, odcinając jej dochody z energetyki i ograniczając dostęp do światowego systemu finansowego" — oświadczył Gitanas Nausėda.

WKŁAD NB8

Prezydent Litwy zaznaczył, że wkład państw NB8 stanowi 40 proc. całej zachodniej pomocy wojskowej udzielanej Ukrainie. Roczne zobowiązanie Litwy na rzecz obrony Ukrainy wynosi co najmniej 0,25 proc. litewskiego PKB, czyli około 230 mln euro rocznie. Wartość najnowszego pakietu pomocy z Litwy wynosi 42 mln euro. „Platforma NB8–Ukraina jest odpowiednim narzędziem do czerpania wiedzy z doświadczeń Ukrainy. Doceniamy to, że Ukraina dzieli się cennymi doświadczeniami z czasów wojny, i musimy w pełni je wykorzystać — w dziedzinie obronności, ochrony ludności, odporności oraz cyberbezpieczeństwa. Powinniśmy również korzystać z ukraińskich doświadczeń w zakresie technologii wojskowych i produkcji" — oświadczył przywódca litewskiego państwa.

Gitanas Nausėda dodał, że Litwa popiera dążenie Ukrainy do uzyskania pełnego członkostwa w UE do 2030 r. Według prezydenta będzie to jeden z priorytetów zbliżającej się prezydencji Litwy w Radzie UE w przyszłym roku.

CZY SANKCJE FAKTYCZNIE MOGĄ PRZYBLIŻYĆ KONIEC WOJNY?

— Podstawową funkcją wprowadzanych sankcji jest dołączenie się do presji, którą i tak odczuwa rosyjski reżim. Konkretne sankcje dotyczą konkretnych sektorów. Są segmenty skierowane przeciwko spółkom energetycznym, bankom, niektórym oligarchom i konkretnym osobom. Na przykład ogranicza się osobom możliwość podróżowania po świecie czy dysponowaniem własnym majątkiem znajdującym się poza granicami Rosji — oświadczył „Kurierowi Wileńskiemu" Nerijus Mačiulis, starszy ekonomista Swedbanku.

NIEZADOWOLENIE MIESZKAŃCÓW I OTOCZENIA

Zdaniem ekonomisty, jeśli będziemy analizowali konkretne pakiety sankcyjne, to może wydać się, że nie mają one większego przełożenia na życie wewnętrzne Rosyjskiej Federacji.

7.>>

eprasa.pl d039c2741c

6.>>

— Jednak, kiedy zsumujemy wszystkie czynniki, to ma to wpływ na sytuację. Wpływa na niezadowolenie mieszkańców i otoczenia Putina z powodu wojny. W dłuższej perspektywie, to może mieć pozytywny wpływ, jeśli chodzi o powstrzymanie chęci Rosji do kontynuowania wojny z Ukrainą — wytłumaczył ekspert.

Rozmówca twierdzi, że sankcje UE nakładane na Rosję nie mają wpływu na sytuację ekonomiczną państw członkowskich. W tym również Litwy.

— Bezpośredniego wpływu praktycznie nie ma. Kiedy jest ograniczana możliwość rozporządzania własnym majątkiem dla osób z otoczenia Putina lub dla osób stojących na kierowniczych stanowiskach wielkich państwowych spółek oraz ogranicza się im poruszanie się po terytorium Unii, to wpływ na gospodarkę jest żaden. Tu nic nie tracimy. To jest tylko i wyłącznie konsekwentne wywierania presji na kremlowski reżim — zaznaczył Nerijus Mačiulis.

KOLEJNY PAKIET SANKCYJNY

Przed tygodniem, szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas, w rozmowie z niemieckim dziennikiem „Die Welt", oświadczyła, że w najbliższym czasie ma zostać zaprezentowany najbardziej kompleksowy pakiet sankcyjny od początku wojny. „Jeśli zostanie przyjęty, liczba objętych sankcjami rosyjskich osób, przedsiębiorstw i organizacji natychmiast wzrośnie o jedną trzecią" — powiedziała przedstawicielka Komisji Europejskiej.

Jej zdaniem wojska rosyjskie nie odnoszą teraz żadnych zwycięstw na polu walki, dlatego Rosjanie coraz częściej atakują obiekty cywilne. Wpływ na sytuację na froncie, zdaniem Kallas, ma to, że stronie ukraińskiej udało się zakłócić logistykę wroga.

***

Dzień Niepodległości Ukrainy jest obchodzony 24 sierpnia, ponieważ tego dnia w 1991 r. Rada Najwyższa Ukrainy uchwaliła Deklarację Niepodległości. Kilka miesięcy później, 1 grudnia, odbyło się referendum, w którym udział wzięło udział 84,18 proc. mieszkańców posiadających czynne prawo wyborcze. 90 proc. uczestników referendum opowiedziało się za niepodległością. Pierwszymi krajami, które uznały niepodległość Ukrainy, były Polska i Kanada. Uczyniono to 2 grudnia. Litwa uznała niepodległość Ukrainy 3 grudnia, natomiast 12 grudnia nawiązała stosunki dyplomatyczne. ■

Fot. EPA-ELTA

TVP WILNO



Podczas obchodów Prezydent Ukrainy odznaczył prezydenta Litwy Orderem Wolności Ukrainy

Polska sprzedaje Pioruny, Litwa wśród kupujących

Umowę ramową dotyczącą dostawy kilku tysięcy przeciwlotniczych zestawów Piorun dla Wojska Polskiego, a także sił zbrojnych Litwy, Łotwy i Norwegii podpisano w poniedziałek w zakładach w MESKO. Zakup ma zostać sfinansowany ze środków z SAFE.

Umowa ramowa podpisana została podczas uroczystości w zakładach MESKO 24 sierpnia w Skarżysku-Kamiennej (woj. świętokrzyskie) z udziałem m.in. wicepremiera Polski, szefa resortu obrony Polski Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Umowa dotyczy pozyskania kolejnych tysięcy przenośnych przeciwlotniczych zestawów rakietowych (PPZR) Piorun dla Sił Zbrojnych RP oraz trzech innych państw NATO — Litwy, Łotwy i Norwegii — w ramach realizacji wspólnych zamówień w programie SAFE. Szef MON powiedział, że Pioruny, efekt polskiej myśli technicznej, to już „marka sama w sobie" i jeden z kluczowych produktów eksportowych polskiego przemysłu obronnego, zamówiony już przez szereg państw.

Umowa ramowa nie oznacza jeszcze formalnego zamówienia na sprzęt — do tego potrzebne jest zawarcie jeszcze umowy wykonawczej, w której m.in. wskazuje się źródła finansowania kontraktu. Kosiniak-Kamysz podał, że całość umowy — która finansowana będzie ze środków z programu SAFE — opiewa na ok. 8 mld zł (prawie 1,86 mld euro); zapewnił też, że na umowę wykonawczą nie trzeba będzie czekać dłużej niż kilkanaście dni. Wicepremier podkreślił, że ponad 80 proc. zamówionego sprzętu trafi do polskiej armii.

Sekretarz stanu w MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka zaznaczyła, że podpisanie umowy rozpoczyna nowy etap programu SAFE. Polega on na przejściu od zakupów samodzielnych do etapu wspólnych zakupów wraz z partnerami zagranicznymi. Zaznaczyła, że Polska jako pierwszy kraj w Europie tworzy takie umowy, pełniąc rolę lidera unijnego mechanizmu SAFE.

Opr. A.K. na podst. PAP

eprasa.pl d039c2741c

Sobotnia nawałnica sparaliżowała Litwę. Setki tysięcy odbiorców bez prądu

Sobotnia burza była jednym z najpoważniejszych zjawisk pogodowych, jakie w ostatnich latach nawiedziły Litwę. Żywioł pozostawił po sobie powalone drzewa, uszkodzoną infrastrukturę i 268 tysięcy odbiorców bez prądu.

Honorata Adamowicz

W poniedziałek rano dostawy energii nadal były zakłócone u około 129 tys. odbiorców. Meteorolog Gytis Valaika nie wyklucza, że silne wichury pojawią się również jesienią i zimą, choć podkreśla, że burza o sile tej sobotniej była zjawiskiem wyjątkowym.

LIŚCIE NA DRZEWACH ZWIĘKSZYŁY SKALĘ ZNISZCZEŃ

Meteorolog Gytis Valaika w rozmowie z „Kurierem Wileńskim" podkreśla, że silnych wichur można spodziewać się również jesienią i zimą. Jak zaznacza, tak gwałtowne zjawiska, jak to, które wystąpiło w sobotę, nie są typowe dla lata. Silne porywy wiatru częściej pojawiają się w chłodniejszej porze roku, kiedy przez Litwę przechodzą cyklony i związane z nimi wichury.

Jak wyjaśnia meteorolog, jesienią i zimą drzewa są zazwyczaj pozbawione liści, dzięki czemu łatwiej opierają się silnym podmuchom. Tym razem sytuacja była inna. Drzewa wciąż miały pełne korony, a liście zwiększały ich powierzchnię, przez co wiatr miał większą siłę oddziaływania i łatwiej mógł je przewrócić.

— Obecna sytuacja była szczególna właśnie dlatego, że drzewa były jeszcze w pełni ulistnione. Liście zwiększają ich powierzchnię, przez co wiatr łatwiej może je przewrócić. Gdy drzewa są już pozbawione liści, ich opór jest znacznie mniejszy — tłumaczy Valaika.

Silne wichury na Litwie pojawiają się również w chłodniejszych miesiącach. Nawet w grudniu porywy wiatru mogą powodować szkody i przewracać drzewa czy konstrukcje. Zazwyczaj jednak ich skutki są mniejsze właśnie ze względu na brak liści.

W OKOLICACH WILNA WIATR OSIĄGAŁ PRĘDKOŚĆ 25 M/S

— Sobotnie porywy wiatru były wyjątkowo silne jak na region Wilna. Osiągały około 21-25 m na sekundę. Jak na ten region jest to naprawdę silny wiatr. Jesienią również zdarzają się porywy rzędu 20 m na sekundę, ale wtedy drzewa są już pozbawione liści i mają większą szansę wytrzymać taki wiatr — zaznacza meteorolog.

Według synoptyków sobotnia burza była najsilniejszym tego lata odnotowanym zjawiskiem tego typu na Litwie. Czy podobna wichura może powrócić jesienią lub zimą? Valaika nie wyklucza takiego scenariusza, ale podkreśla, że na tym etapie nie da się przewidzieć, czy i kiedy wystąpi zjawisko o takiej sile.

— Możemy jedynie powiedzieć, że takie zjawiska w chłodnej porze roku się zdarzają. Wichura o takiej sile jak ostatnia była jednak zjawiskiem dość wyjątkowym. Najsilniejsze wiatry tradycyjnie częściej występują w zachodniej części Litwy. W głębi kraju, w tym w rejonie Wilna i na północy kraju, takie zjawiska są rzadsze — mówi Gytis Valaika.

129 TYS. ODBIORCÓW NADAL BEZ PRĄDU

Żywioł poważnie uszkodził również sieć energetyczną. W poniedziałek rano dostawy prądu wciąż były zakłócone u około 129 tys. odbiorców.

„Do tej pory dostawy energii elektrycznej zostały przywrócone dla 139 tys. odbiorców" — powiedziała przedstawicielka ESO Rasa Juodkienė w poniedziałek rano agencji BNS.

9.>>



Większość zgłoszeń do PAGD dotyczyła powalonych drzew i połamanych gałęzi. Strażacy usuwali drzewa z jezdni, samochodów, budynków oraz infrastruktury energetycznej

eprasa.pl d039c2741c

8.>>

Według danych ESO przerwy w dostawach prądu odnotowywano w całej Litwie, najwięcej w regionach kowieńskim, uciańskim, wileńskim i poniewieskim. Największą liczbę awarii odnotowano w sobotę wieczorem. Wówczas bez prądu pozostawało aż 268 tys. odbiorców.

Minister energetyki Lukas Savickas w niedzielę powiedział, że nastąpił przełom w przywracaniu działania sieci energetycznych uszkodzonych przez gwałtowną burzę. Wcześniej premier Mindaugas Sinkevičius podkreślał, że najważniejszym zadaniem w usuwaniu skutków burzy będzie przywrócenie dostaw energii elektrycznej.



Żywioł poważnie uszkodził sieć energetyczną. W poniedziałek rano dostawy prądu wciąż były zakłócone u około 129 tys. odbiorców

BPC ZWIĘKSZYŁO OBSADĘ O 30 PROC.

Skala żywiołu znalazła również odzwierciedlenie w liczbie zgłoszeń alarmowych. W miniony weekend Centrum Powiadamiania Ratunkowego (BPC) odebrało łącznie 33 561 połączeń. Sama sobota przyniosła rekord w całej historii działalności BPC. Pod numer 112 zadzwoniono tego dnia aż 24 427 razy — niemal pięć razy więcej niż podczas zwykłego weekendu. Liczba zgłoszeń zaczęła gwałtownie rosnąć od godz. 14, a największe natężenie odnotowano między godz. 16 a 18.

W niedzielę sytuacja się ustabilizowała, jednak liczba połączeń nadal była wyjątkowo wysoka. BPC odebrało 9 134 zgłoszenia.

Do tej pory około 9 tys. połączeń w ciągu jednej doby BPC odbierało jedynie w wyjątkowych sytuacjach — podczas kwarantanny związanej z pandemią COVID-19 oraz po rozpoczęciu przez Rosję w 2022 r. pełnoskalowej inwazji na Ukrainę. Duże natężenie połączeń tradycyjnie odnotowywane jest również w noc sylwestrową, kiedy ich liczba sięga zazwyczaj około 8 tys.

„Ten weekend bardzo wyraźnie pokazał, jak duże obciążenie może być i Centrum Powiadamiania Ratunkowego powinno być przygotowane do obsługi. To, co do tej pory uznawaliśmy za wyjątkowo duże obciążenie w ciągu jednej doby, tym razem było wynikiem niedzieli, natomiast w sobotę odebraliśmy ponad dwa i pół raza więcej połączeń" — poinformowała media zastępczyni kierownika BPC Jelena Montvilienė.

Ze względu na prognozy synoptyków i przewidywane niebezpieczne zjawiska meteorologiczne liczba pracowników BPC pełniących dyżur w weekend została zwiększona o 30 proc. W sobotę, mimo rekordowego obciążenia, system przyjmowania połączeń działał stabilnie i nieprzerwanie. Średni czas oczekiwania na odebranie połączenia wynosił 58 sek. 42 proc. połączeń zostało odebranych w czasie krótszym niż 8 sek., a najdłuższy odnotowany w systemie czas oczekiwania wyniósł 4 min. i 22 sek.

PONAD 1 200 INTERWENCJI STRAŻAKÓW

Skala zniszczeń po sobotniej burzy była ogromna. Departament Ochrony Przeciwpożarowej i Ratownictwa (PAGD) otrzymał w całym kraju ponad 1 200 zgłoszeń związanych z usuwaniem skutków silnego wiatru. Biorąc pod uwagę liczbę interwencji straży pożarnej i służb ratowniczych, można było stwierdzić, że skutki tej burzy były prawdopodobnie największe w ciągu ostatnich dwóch dekad.

Większość zgłoszeń dotyczyła powalonych drzew i połamanych gałęzi. Strażacy usuwali drzewa z jezdni, samochodów, budynków oraz infrastruktury energetycznej. Najwięcej zgłoszeń odnotowano w okręgach kowieńskim (323), wileńskim (204), olickim (188), uciańskim (110), mariampolskim (98) i kłajpedzkim (95).

Strażacy i ratownicy przez całą sobotę usuwali powalone drzewa z dróg, budynków, samochodów oraz infrastruktury energetycznej. W 69 przypadkach drzewa przewróciły się na samochody, w 62 – na budynki, a w 29 – na słupy energetyczne.

Według Służby Regulacji Łączności (RRT) wczoraj po południu jeszcze około 66 tys. użytkowników nadal nie miało dostępu do sieci komórkowej. Większość z nich – 36 tys. – to klienci firmy „Tele2".

Sobotnia burza nie zakłóciła natomiast pracy Litewskich Portów Lotniczych (LTOU), jednak z powodu trudnych warunków pogodowych kilka samolotów zostało przekierowanych do kraju z Rygi.

BURZA POCHŁONĘŁA ŻYCIE

Niestety, gwałtowna pogoda miała również tragiczne konsekwencje. Burza pochłonęła ludzkie życie w rejonie oniksztyńskim, gdzie na mężczyznę przewróciło się drzewo. Mężczyzna zginął. Tymczasem 4 osoby wskutek burzy zostały ranne. ■

Fot. Ervin Rauluševičius, ELTA

eprasa.pl d039c2741c

EUROWIZJA Holandia nie weźmie udziału w konkursie

Holandia nie weźmie udziału w przyszłorocznym Konkursie Piosenki Eurowizji, ponieważ z powodu sporów związanych z wojną w Strefie Gazy wydarzenia tego „nie można już uznać za neutralne" — poinformowała w poniedziałek krajowa stacja telewizyjna. „Nikt nie zaprzeczy, że konflikty międzynarodowe mają coraz większy wpływ na konkurs i podważają jego neutralność. W związku z tym Konkurs Piosenki Eurowizji stał się platformą niezgody" — stwierdził Taco Zimmerman, dyrektor generalny holenderskiego nadawcy radiowego i telewizyjnego AVROTROS. W oświadczeniu nie wspomniano bezpośrednio o Izraelu, jednak w zeszłym roku kilka krajów zbojkotowało konkurs, protestując przeciwko udziałowi Izraela.

ŚRODOWISKO Propozycja dot. składowania odpadów w Nowej Wilejce

W związku z niezadowoleniem mieszkańców dotyczącym sposobu gospodarowania odpadami w Nowej Wilejce, Departament Ochrony Środowiska (AAD) proponuje, aby Centrum Operacyjne ds. Sytuacji Nadzwyczajnych (ESOC) samorządu stołecznego wyznaczyło konkretne terminy, w których należy usunąć nieprawidłowości oraz znaleźć inne miejsce przetwarzania odpadów. Zaleca się również, aby w pierwszej kolejności rozważyć możliwość przekazywania mieszanych odpadów komunalnych do zakładów mechaniczno-biologicznego przetwarzania (MBA) w innych regionach, dysponujących niezbędną infrastrukturą — poinformował AAD.

USA Trump zapowiada „złotą erę" podróży kosmicznych

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump obiecuje wysłać w kosmos więcej rakiet, aby pobudzić amerykańskie podróże kosmiczne, w tym loty na Marsa i Księżyc — poinformował w czwartek 20 sierpnia Biały Dom. Ponad pół wieku po tym, jak ludzie po raz pierwszy postawili stopę na powierzchni Księżyca, Stany Zjednoczone rywalizują z Chinami o wysłanie astronautów na Księżyc do 2030 r. Celem tej polityki jest „przywrócenie amerykańskiego przywództwa w dziedzinie lotów kosmicznych" poprzez zapewnienie do 2030 r. ponad tysiąca startów rakiet i powrotów do atmosfery rocznie na terytorium USA. W opublikowanym w czwartek memorandum Trump wezwał amerykańską agencję kosmiczną (NASA) do „stworzenia sprzyjających warunków dla komercyjnego transportu na Księżyc i z powrotem, ułatwienia komercyjnym robotom dotarcia na Marsa oraz zbadania komercyjnych możliwości wysłania ludzi na Marsa i z powrotem".

SONDAŻ Poparcie mieszkańców dla nowego szefa rządu



Prawie połowa mieszkańców kraju pozytywnie ocenia decyzję Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej (LSDP) o zmianie premiera — wynika z opublikowanego w poniedziałek 24 sierpnia sondażu przeprowadzonego przez „Baltijos tyrimai" na zlecenie LRT. Według wyników badania 47 proc. ankietowanych pozytywnie ocenia decyzję o powołaniu Mindaugasa Sinkevičiusa na stanowisko szefa rządu w miejsce Ingi Ruginienė. Bardzo pozytywnie ocenia tę decyzję 11 proc. mieszkańców, a 36 proc. raczej pozytywnie. Tymczasem 30 proc. uczestników sondażu uważa, że zmiany były negatywne, z czego 6 proc. że bardzo negatywne, a 24 proc. raczej negatywne. Według badania decyzję o zmianie premiera najprzychylniej oceniają wyborcy LSDP — 71 proc. z nich oceniło ją pozytywnie, a 15 proc. negatywnie.

RESTRYKCJA Ukraińskie sankcje dla twórców „Maszy i Misia"

Minister kultury Ukrainy poinformowała w piątek 21 sierpnia, że kraj nałożył sankcje na twórców rosyjskiego serialu animowanego „Masza i Miś". Krok ten podjęto w celu zakazania emisji serialu dla dzieci, który minister potępiła jako narzędzie rosyjskiej propagandy. Ten film animowany o psotnej dziewczynce i emerytowanym niedźwiedziu cyrkowym stał się w Rosji kultowy. Tylko na platformie YouTube obejrzano go dziesiątki miliardów razy, jest dostępny w około 100 krajach i doczekał się kilku kontynuacji. Jednak na Ukrainie i w krajach sojuszniczych, w tym w Wielkiej Brytanii i Estonii, spotkał się również z krytyką za to, że przedstawia Rosję w pozytywnym świetle i jest narzędziem „miękkiej siły" Moskwy.

Str. opr. Alicja Klonowska na podst. BNS, mat. pras., inf. wł.; fot. Dainius Labutis, ELTA; alicja.klonowska@kurierwilenski.lt

Sprostowanie: w poprzednim numerze dziennika „Kurier Wileński" opisywaliśmy wizytę dr hab. Anny Stankiewicz z Dyneburga (Daugavpils) w redakcji. Padła informacja, że państwowy portal LSM prowadzi wersję polskojęzyczną. To dane nieaktualne, od stycznia 2025 roku polskojęzyczna wersja LSM jest zamknięta. Dziękujemy Tomaszowi Otockiemu za zaktualizowane informacje.

Redakcja „KW"

eprasa.pl d039c2741c

Kłopoty Świtu Niemna. Sąd nie zgodził się wszczynać sprawy przeciwko dziennikarzom

Dziennikarze nie będą ścigani na wniosek Świtu Niemna za ujawnienie danych o źródłach finansowania partii. Sąd Okręgowy w Wilnie ogłosił prawomocny wyrok w tej sprawie. To nie koniec kłopotów partii.



Równolegle Świtem Niemna interesuje się Najwyższa Komisja Wyborcza
Fot. Josvydas Elinskas, ELTA

Sąd Okręgowy w Wilnie prawomocnym i niepodlegającym odwołaniu postanowieniem potwierdził odmowę wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko dziennikarzom, którzy zbadali i upublicznili dane dotyczące finansowania partii Świt Niemna. Postępowanie zainicjowali przewodniczący partii Remigijus Žemaitaitis, członek partii Kastytis Žuromskas oraz osoba oznaczona inicjałami S. M. Domagali się ścigania za zniesławienie, bezprawne gromadzenie danych dotyczących życia prywatnego i ujawnienie tajemnicy służbowej.

Chodzi o wspólne śledztwo mediów LRT, „Delfi", „15min", „Redakcija" i „Siena" z marca 2026 r., które ujawniło przepływy pieniężne na rachunkach bankowych finansujących partię. Policja odmówiła wszczęcia postępowania już 24 kwietnia. Sąd Okręgowy w Wilnie jako ostatnia instancja oddalił skargi partii.

FUNDAMENTALNA ZASADA DEMOKRATYCZNEGO PAŃSTWA

W uzasadnieniu sąd wskazał, że tajemnica źródła informacji stanowi fundamentalną zasadę demokratycznego państwa. Stwierdził, że wszczynanie postępowania karnego tylko po to, by ustalić, skąd dziennikarze uzyskali dane, byłoby sprzeczne z ustawą o informowaniu społeczeństwa.

„Celem dziennikarzy, którzy przeprowadzili dochodzenie i opublikowali omawiany artykuł, było ujawnienie opinii publicznej ewentualnych naruszeń w zakresie finansowania kampanii wyborczej partii politycznej Świt Niemna, a nie ujawnienie danych dotyczących rachunków bankowych skarżących — w związku z tym nie ma podstaw, by dostrzegać w takim działaniu znamiona omawianych przestępstw" — orzekł sąd.

Sąd podkreślił też, że interes publiczny w tej sprawie był uzasadniony: partia posiadała wówczas 20 mandatów w Sejmie, wchodziła w skład koalicji rządzącej i współdecydowała o sprawach państwowych.

STANOWISKO VRK

Również we czwartek 20 sierpnia Główna Komisja Wyborcza (VRK) ogłosiła swoje ustalenia w sprawie finansowania wyborów przez Świt Niemna. VRK stwierdziła, że partia rażąco naruszyła Kodeks wyborczy, finansując kampanię parlamentarną w 2024 r. ze środków osób prawnych i za pośrednictwem osób trzecich.

Przewodniczący partii Remigijus Žemaitaitis został również uznany za winnego rażącego naruszenia Kodeksu wyborczego poprzez finansowanie swojej kampanii prezydenckiej ze środków osoby prawnej oraz za pośrednictwem osób trzecich.

Według danych VRK, za pośrednictwem Roberta Puchowicza na kampanię wyborczą partii Świt Niemna do Sejmu przekazano 24,2 tys. euro ze środków spółek Tvari statyba i Lajota. Kolejne 4,5 tys. euro ze środków spółki Tvari statyba zostało przekazane za pośrednictwem Puchovicza na kampanię wyborczą Žemaitaitisa w wyborach prezydenckich.

VRK zobowiązała Žemaitaitisa do zwrotu 9,5 tys. euro do budżetu państwa. Partii grozi obowiązek zwrotu 28,5 tys. euro, jednak decyzję w tej sprawie odroczono. Komisja rozważy też, czy pozbawić Świt Niemna dotacji państwowej na okres do dwóch lat — kwestię tę planuje rozstrzygnąć jesienią.

PARTIA PLANUJE APELACJĘ

Puchowicz zapowiedział, że partia zaskarży decyzję VRK, a własny udział w finansowaniu kampanii tłumaczył specyfiką życia przedsiębiorcy.

„Jak wszyscy przedsiębiorcy zapewne zgodziliby się ze mną, że żaden akcjonariusz nigdy nie trzyma pieniędzy, a wszystkie pieniądze zazwyczaj pracują, są inwestowane. To ja wszystkie swoje wolne środki zawsze przeznaczałem na potrzeby firmy" — powiedział w czwartek 20 sierpnia w telewizji LRT Robert Puchowicz.

To już drugi poważny skandal finansowy partii w tym roku. W marcu VRK ustaliła, że Świt Niemna wynajmował samochody od własnego lidera i działaczki partii, płacąc za to z państwowych środków przeznaczonych dla ugrupowania. W efekcie partia straciła dotację za pierwsze półrocze 2025 r. w wysokości 241,8 tys. euro. ■

Opr. A.K. na podst. BNS, ELTA

eprasa.pl d039c2741c

Prezydent USA i prawo międzynarodowe. Ekspert: stosunek Trumpa do MTK ilustruje szerszy problem

Chaotyczność działań Donalda Trumpa często zaskakuje obserwatorów międzynarodowej areny politycznej. Ekspert ds. prawa międzynarodowego Tomasz Lachowski w rozmowie z „KW" zauważa, że szczególnie wrażliwą dla Litwy kwestią jest stosunek USA do Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK).



Stany Zjednoczone pozostają aktywnym i niezwykle silnym graczem międzynarodowym — sądzi Tomasz Lachowski **Fot. Daniel Maliński**

Od początku drugiej kadencji działania Donalda Trumpa bardzo często zaskakują światową opinię publiczną. Często jego działania są odbierane jako chaotyczne i pozbawione logiki. Trump, w ubiegłym tygodniu, ogłosił wojnę gospodarczą przeciwko Iranowi. Zapowiedział, że każdy kraj, który pozwala na pomoc Teheranowi, poniesie „ogromne" konsekwencje gospodarcze.

WOJNA GOSPODARCZA

Prezydent Stanów Zjednoczonych wezwał sojuszników, by dołączyli do USA w izolacji Teheranu. „Nikt nie dał Islamskiej Republice Iranu lepszej możliwości zawarcia umowy niż ja. Ku ich nieszczęściu, nie wykorzystali jej. Dlatego dzisiaj ogłaszam najbardziej dotkliwą operację gospodarczą, jaką kiedykolwiek przeprowadzono przeciwko jakiemukolwiek krajowi! Będzie to wojna gospodarcza i izolacja na niespotykaną dotąd skalę" — w charakterystycznym dla siebie stylu napisał w sieciach społecznościowych prezydent USA.

W swym wpisie zaznaczył, że każde państwo, które pozwoli swoim instytucjom finansowym, czy przedsiębiorstwom na udzielenie Iranowi jakiegokolwiek wsparcia, poniesie ogromne konsekwencje. „Będzie to GOSPODARCZY D-DAY i potrzebujemy, żeby wszyscy nasi sojusznicy stanęli wraz z USA, aby odizolować Iran i pokonać zagrożenie z jego strony" — podkreślił polityk.

POROZUMIENIE Z KOREĄ PŁD

Jednocześnie prezydent Stanów Zjednoczonych zainicjował chęć porozumienia z Koreą Południową. Na polecenie Trumpa wspólne ćwiczenia USA i Korei Południowej zostały skrócone o tydzień. Poza tym został ograniczony ich zakres. Część ćwiczeń, które miały odbyć się w plenerze, przeprowadzono na symulatorach. Korea Północna do ruchu Ameryki podeszła z rezerwą. Strona północnokoreańska oświadczyła, że decyzja o ograniczeniu wspólnych manewrów nie zmienia jej oceny, że miały wrogi charakter.

Kolejny zarzut względem administracji Trumpa jest taki, że Stany Zjednoczone łamią prawo międzynarodowe i system relacji międzynarodowych, który powstał po II wojnie światowej. Adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Łódzkiego oraz redaktor naczelny serwisu Obserwator Międzynarodowy dr Tomasz Lachowski, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim", zauważa, że W XXI w., a szczególnie w ostatniej dekadzie, państwa szeroko rozumianego Zachodu zaczęły coraz częściej posługiwać się pojęciem globalnego porządku opartego na regułach. Jednak sama definicja tego pojęcia pozostaje nieostra i niedookreślona.

ŚWIAT OPARTY O REGUŁY

Rozmówca naszego dziennika zaznacza, że również w obrębie samego Zachodu nie istnieje jednolite rozumienie, czym jest porządek oparty na regułach. Szczególnie widoczna była różnica między Stanami Zjednoczonymi a państwami członkowskimi Unii Europejskiej, a także — w ramach polityki amerykańskiej — pomiędzy administracjami reprezentującymi różne podejścia do multilateralizmu, czyli współpracy pomiędzy minimum trzema krajami. Prezydentury Baracka Obamy i Joe Bidena były generalnie znacznie bardziej przychylne instytucjom i mechanizmom wielostronnym niż obecna administracja Donalda Trumpa.

— Na tym tle szczególnie interesująca jest polityka Donalda Trumpa. Wydaje się, że druga administracja Trumpa nie tyle proponuje jasno zdefiniowaną alternatywę, ile stopniowo przesuwa punkt ciężkości amerykańskiej polityki zagranicznej z multilateralizmu i instytucjonalizacji na bilateralizm, transakcyjność oraz bezpośrednie podporządkowanie relacji międzynarodowych postrzeganemu interesowi Stanów Zjednoczonych — oświadczył Lachowski.

Zdaniem eksperta od zagadnień polityki międzynarodowej istotnym sygnałem jest wycofywanie się USA z kolejnych organizacji międzynarodowych, reżimów traktatowych i innych mechanizmów współpracy wielostronnej. Uznając, że są sprzeczne z interesami USA.

13.>>

eprasa.pl d039c2741c

12.>>

— Stany Zjednoczone pozostają aktywnym i niezwykle silnym graczem międzynarodowym, ale coraz częściej traktują zobowiązania międzynarodowe jako instrument podlegający ocenie przede wszystkim z perspektywy bezpośredniego interesu USA — podkreślił redaktor naczelny „Obserwatora Międzynarodowego".

WRAŻLIWA KWESTIA MTK

Zdaniem prawnika szczególnie to widać na podstawie stosunku administracji Trumpa do Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK). Już podczas pierwszej kadencji Stany Zjednoczone nałożyły sankcje na przedstawicieli MTK w związku z dochodzeniem dotyczącym potencjalnych zbrodni popełnionych przez obywateli USA w Afganistanie. W drugiej kadencji podobna polityka została ponownie wykorzystana wobec MTK, tym razem w związku z postępowaniem dotyczącym sytuacji w Palestynie i wydaniem nakazu aresztowania wobec Benjamina Netanyahu.

— W tym sensie stosunek Trumpa do MTK dobrze ilustruje szerszy problem: czy międzynarodowe instytucje są postrzegane jako autonomiczne mechanizmy egzekwowania prawa, czy też jako instytucje, których legitymacja zależy od tego, czy ich działania pozostają zgodne z interesem politycznym poszczególnych mocarstw? — zaznacza Lachowski.

Stosunek Stanów Zjednoczonych do prawa międzynarodowego ma bezpośredni wpływ na relacje litewsko-amerykańskie. Ponad tydzień temu publiczny nadawca LRT, powołując się na anonimowe źródła, podał, że Wilno będzie musiało przekonać władze USA, iż amerykańscy żołnierze stacjonujący na Litwie będą bezpieczni przed jurysdykcją MTK.

— Jeżeli informacje te są trafne, mielibyśmy do czynienia z bardzo istotnym problemem z perspektywy sojuszniczej lojalności oraz autonomii państwa: decyzja dotycząca uczestnictwa w międzynarodowej instytucji prawnej byłaby bowiem pośrednio wiązana z gwarancjami bezpieczeństwa oraz obecnością wojskową USA — podkreśla rozmówca.

Ta kwestia jest szczególnie wrażliwa do naszego kraju.

— Litwa należy do najbardziej aktywnych europejskich zwolenników wykorzystania MTK do pociągania do odpowiedzialności sprawców zbrodni popełnionych w związku z rosyjską agresją przeciwko Ukrainie. Jednocześnie Wilno wykorzystuje mechanizmy międzynarodowego prawa karnego również w odniesieniu do działań reżimu Aleksandra Łukaszenki. Co więcej, Litwa jest obecnie jednym z kluczowych państw wschodniej flanki NATO, a obecność wojsk USA ma dla niej bezpośrednie znaczenie strategiczne — dodaje Tomasz Lachowski. ■

MRF MEDIJŲ RĖMIMO FONDAS



Donald Trump ogłosił wojnę gospodarczą przeciwko Iranowi **Fot. EPA-ELTA**

Litwa wprowadza e-winiety na autostradach

Litwa wdraża elektroniczny system poboru opłat drogowych Via Toll, który zastąpi dotychczasowe winiety. Właściciele pojazdów, którzy zdążyli kupić roczne winiety przed zmianą, mogą liczyć na częściowy zwrot pieniędzy. Litewski rząd przyjął uchwałę przygotowaną przez Ministerstwo Łączności, która reguluje warunki przejściowe związane z zastąpieniem systemu winietowego elektronicznym poborem opłat.

Nowe przepisy mają chronić kierowców, którzy w pierwszej połowie 2026 roku zakupili roczne elektroniczne winiety, których ważność pokrywa się z okresem obowiązywania Via Toll.

Od początku 2027 roku straci moc dotychczasowy regulamin systemu opłat drogowych. Warunki zwrotu niewykorzystanej części opłaty za winiety zostaną określone oddzielnie.

Szacuje się, że nowy system płacenia za przejazd drogą, który zastąpi wcześniejszy, ma przynieść liczne oszczędności.

Opłaty w nowym systemie nadal będą zależeć od masy pojazdu, klasy emisji i rodzaju paliwa. Pojazdy elektryczne i wodorowe z kategorii M2, M3, N1, N2 i N3 otrzymają 75-procentową ulgę. Operator dróg Via Lietuva szacuje, że nowy system przyniesie rocznie około 110 mln euro, które zasilą Państwowy Fundusz Dróg. Uchwała zmienia również zasady korzystania ze środków Programu Utrzymania i Rozbudowy Dróg. Samorządy zyskają możliwość przejmowania dróg rejonowych o znaczeniu państwowym, a ze środków programu będzie można finansować remonty mostów i wiaduktów o znaczeniu lokalnym. Ministerstwo podkreśla, że to szczególnie ważne dla mniejszych gmin, które borykają się z kosztownymi naprawami takich obiektów.

W tym roku na drogi przeznaczono łącznie 815,5 mln euro, z czego 436,6 mln euro pochodzi z programu drogowego, a 200,1 mln euro stanowi pomoc UE.

Opr. A.K. na podst. BNS

eprasa.pl d039c2741c

90 lat Danuty Kłopowej. Czas nie odebrał jej energii ani miejsca w sercach uczniów

Są osoby, których nie sposób zapomnieć nie dlatego, że dokonały rzeczy spektakularne, lecz dlatego, że przez całe życie potrafiły być blisko drugiego człowieka. Danuta Kłopowa, która 13 sierpnia skończyła 90 lat, jest tego najlepszym przykładem.

Przez lata pracy nauczycielskiej zdobyła nie tylko szacunek uczniów, ale przede wszystkim ich zaufanie. Dziś, mimo upływu lat, dawni wychowankowie nadal chcą mieć ją przy sobie podczas rodzinnych uroczystości, chwil radości, ale także w momentach pożegnań i straty. Jej historia pokazuje, że największym śladem, jaki człowiek może pozostawić po sobie, nie są osiągnięcia ani tytuły, lecz ludzie, którzy wciąż pamiętają i chcą mieć go obok.



13 sierpnia pani Danuta kończyła 90 lat **Fot. Archiwum prywatne D.K.**

Honorata Adamowicz: Jak wspomina Pani swoje dzieciństwo? Co z tamtych lat pozostało w pamięci do dziś?

Danuta Kłopowa: Pamiętam nasz mały domek w Wornikielach, Mamę i rodzeństwo. Z tamtych lat zostały we mnie przede wszystkim wspomnienia dziecięcych zabaw, beztroskich chwil i potrzeby bycia blisko innych dzieci. Bardzo lubiłam dzieci sąsiadów i często do nich lgnęłam. Pochodziły z nieco zamożniejszych rodzin i nie zawsze miały ochotę się ze mną bawić. Nie przeżywałam tego jednak jako powodu do zniechęcenia. Przeciwnie zaczynałam wymyślać różne sposoby, żeby zachęcić je do wspólnej zabawy. Tak powstawały nasze małe, dziecięce pomysły — zabawy na podwórku, wymyślanie własnych historii, a przede wszystkim robienie zabawek z tego, co było pod ręką. W tych prostych chwilach było coś bardzo ważnego: radość tworzenia, pomysłowość i pragnienie, żeby być razem. Dziś, kiedy wracam pamięcią do tamtych lat, myślę, że już wtedy uczyłam się czegoś, co towarzyszyło mi później przez całe życie — że bliskość z drugim człowiekiem często zaczyna się od prostego gestu, od pomysłu, od wyciągnięcia ręki i powiedzenia: „chodź, pobawmy się razem".

Droga do zdobycia wykształcenia wówczas nie była łatwa. Co było największą przeszkodą?

Nie wiem, czy nazwałabym to przeszkodą. To były po prostu trudne czasy. Czasem bywało głodno, szkoła była daleko, a po powrocie czekały obowiązki: trawa dla krowy, siano na zimę, pomoc w kuchni, praca w ogrodzie. Nauka się kończyła, ale praca domowa dopiero się zaczynała! Droga do szkoły z koleżankami i kolegami była pełna radości. Rozmawialiśmy, żartowaliśmy, śpiewaliśmy często pieśni religijne, więc można powiedzieć, że do szkoły szliśmy z modlitwą, a wracaliśmy z obowiązkami. Dziś wspominam to z uśmiechem. Było trudno, ale było w tym dużo bliskości, radości i piękna. Człowiek miał wtedy mniej, ale chyba umiał cieszyć się z tego więcej.

Czy był taki moment, kiedy pomyślała Pani: „Nie dam rady dalej się uczyć"?

Nie, nie było takich momentów. Odkąd pamiętam, zawsze chciałam być nauczycielką i zawsze byłam ciekawa świata oraz nowej wiedzy. Ta ciekawość nigdy mnie nie opuściła. I dziś, mając 90 lat, wciąż chcę się uczyć, poznawać nowe rzeczy i dowiadywać się czegoś, czego jeszcze nie wiem. Myślę, że właśnie ta ciekawość sprawia, że człowiek wciąż czuje się pełen życia.

Kto najbardziej pomagał Pani w drodze do zdobycia wykształcenia?

Ogromna, nieoceniona zasługa należy się mojej mamie. To ona była moim dobrym aniołem — cichym, troskliwym i zawsze obecnym.

15.>>

eprasa.pl d039c2741c

14.>>

Dbała o mnie, wspierała i robiła wszystko, co było w jej mocy, abym miała dobre warunki do nauki i mogła osiągać swoje cele. Mama sama żyła długo, a ja nieraz miałam okazję jej dziękować za wszystko, co dla mnie zrobiła. Dziś jednak czuję, że tych podziękowań zawsze było za mało. Bo jak podziękować za całe życie troski, za nieprzespane noce, za cierpliwość, wiarę i tę cichą pewność, że zawsze można na niej polegać? Choć mojej mamy już ze mną nie ma, pamięć o niej jest wciąż żywa. Jest obecna w moich wspomnieniach, w tym, kim jestem i w każdej mojej modlitwie.

Dlaczego wybrała Pani właśnie zawód nauczyciela?

Od zawsze czułam, że chcę dzielić się z innymi tym, co mam: swoją wiedzą, umiejętnościami i doświadczeniem. Dawało mi radość przekazywanie tego, czego sama się nauczyłam i obserwowanie, jak inni dzięki temu odkrywają coś nowego. Myślę, że nauczycielem nie zostaje się tylko z wyboru zawodu. To przede wszystkim potrzeba bycia z drugim człowiekiem, pomagania mu i przekazywania mu tego, co sami otrzymaliśmy. I właśnie tak zawsze rozumiałam swoją rolę.

Jak wyglądała szkoła i praca nauczyciela, kiedy Pani zaczynała?

Kiedy zaczynałam pracę, warunki były bardzo proste. Szkoła mieściła się w drewnianym domku i miała zaledwie trzy sale. Brakowało pomocy dydaktycznych, nie zawsze było wystarczająco dużo podręczników. Ale była za to ogromna chęć dzieci do zdobywania wiedzy i to właśnie ona dawała mi siłę do pracy. Na początku szczególnie ważne było dla mnie także podejście rodziców. Miałam ich stuprocentowe zaufanie, wsparcie przy każdej inicjatywie, ich czynny udział w życiu szkoły i ogromny szacunek. To było dla mnie bardzo cenne i do dziś wspominam ten czas z wielkim wzruszeniem. Oczywiście, pojawiały się różne trudności — czasem większe, czasem mniejsze. Kiedy jednak patrzę na tamte początki z perspektywy tylu lat, przede wszystkim się uśmiecham. Pamiętam ludzi, ich życzliwość, zaangażowanie i wspólną pracę. Dziś myślę, że to właśnie ogromna chęć dzieci do nauki i dobra współpraca z rodzicami pomagały nam pokonywać wszystkie przeszkody. Nie mieliśmy wiele, ale mieliśmy siebie nawzajem.

Czy pamięta Pani swoich pierwszych uczniów?

Może niedokładnie, kto był pierwszy, kto był drugi. Ale pamiętam wszystkich. Każde dziecko było inne, a jednocześnie miały w sobie coś wspólnego — tę niezwykłą dziecięcą ciekawość świata. Bardzo ich kochałam. Ich sukcesy przynosiły mi prawdziwą radość, a ich porażki bolały mnie tak, jakby były moimi własnymi. Pamiętam, jak zadawały mnóstwo pytań, chciały wiedzieć, rozumieć, odkrywać. Ta ciekawość była dla mnie ogromną radością w pracy. Ale najbardziej zapadły mi w pamięć ich oczy. Widziałam w nich ogromne zaufanie i szacunek. To zaufanie było dla mnie wielkim zobowiązaniem — czułam, że powierzają mi nie tylko swoją naukę, ale także swoje małe, dziecięce problemy, radości i marzenia. Pamiętam też, jak dzieci potrafiły się wzajemnie wspierać i szanować. Były między nimi różnice, jak to między dziećmi bywa, ale potrafiły być dla siebie dobre. Dziś, po tylu latach, nie potrafię myśleć o nich tylko jak o „pierwszych uczniach". To są ludzie, którzy pozostali częścią mojego życia. I chyba właśnie dlatego tak trudno byłoby mi o nich zapomnieć. I najpiękniejsze jest to, że te dzieci zostały ze mną na całe życie. Z wieloma spotykamy się do dziś. Były wesela, chrzciny, a czasem niestety także pogrzeby. Wszystko to razem przeżywaliśmy i wciąż przeżywamy. To jest chyba największe bogactwo nauczyciela — kiedy uczniowie po latach nie są już tylko uczniami, ale stają się częścią jego życia.

Co było w zawodzie nauczyciela najtrudniejsze, a co dawało największą satysfakcję?

Największą satysfakcją było dla mnie przychodzenie do klasy i widzenie, że dzieci na mnie czekają. Czułam, że naprawdę chcą być razem, chcą się uczyć, starają się i z ogromną uwagą słuchają każdego mojego słowa. Były bardzo pracowite i zdolne. Pamiętam szczególnie sytuację z końca lat 60. Klasa trzecia uczyła się jeszcze w języku rosyjskim, a w czwartym roku dzieci przeszły do polskiej klasy. Wtedy stanęliśmy przed ogromnym wyzwaniem — musieliśmy wspólnie opanować w ciągu jednego roku materiał przewidziany na trzy lata nauki. Było bardzo dużo pracy, ale podjęliśmy ją razem. I razem daliśmy radę. Kiedy później moje dzieci poszły do piątej klasy w Czarnym Borze, okazało się, że wszystkie miały bardzo wysoki poziom wiedzy. To było dla mnie ogromne przeżycie i wielka radość. Wtedy czułam, że cały trud miał sens. A co było najtrudniejsze? Chyba właśnie to, żeby żadnego dziecka nie zostawić samego z trudnością. Każde miało inne możliwości, inne tempo i inne potrzeby. Nauczyciel musi umieć dostrzec każdego. Ale kiedy widziałam, że dzieci robią postępy i wierzą w siebie, wszystkie trudności przestawały być najważniejsze.

Później została Pani dyrektorką. Jak znalazła się Pani w tej roli?

To był dla mnie naprawdę przełomowy i bardzo trudny czas. Odszedł mój mąż, miał zaledwie 45 lat. Syn poszedł do wojska, a ja zostałam z trójką dzieci. I właśnie wtedy pojawiła się propozycja objęcia stanowiska dyrektorki. Dziś myślę, że chyba Pan Bóg cały czas nade mną czuwał. Nie od razu odnalazłam się w tej roli. Potrzebowałam czasu, żeby uwierzyć, że dam sobie radę. Ale stopniowo wszystko zaczęło się układać. Miałam szczęście być otoczona ludźmi niezwykle odpowiedzialnymi, pracowitymi i darzącymi się wzajemnym szacunkiem.

16.>>

eprasa.pl d039c2741c

15.>>
Pracowaliśmy naprawdę szczerze i wspólnie. I choć był to jeden z najtrudniejszych okresów w moim życiu, kiedy dziś o nim myślę, pamiętam przede wszystkim dobre rzeczy: sukcesy uczniów, zwycięstwa w olimpiadach, radość z dzielenia się wiedzą i wspólnego osiągania celów.
I przede wszystkim ogromny, wzajemny szacunek. To właśnie ludzie, z którymi wtedy pracowałam, sprawili, że z czasem odnalazłam się w tej roli i zrozumiałam, że ta propozycja pojawiła się w moim życiu nieprzypadkowo.

Ma Pani dziś 90 lat. Kiedy patrzy Pani wstecz, z czego jest Pani najbardziej dumna?
Jestem najbardziej dumna z moich uczniów. To właśnie oni są dla mnie największym świadectwem tego, że moja praca miała sens. Dziś są już dorosłymi ludźmi, mają własne rodziny, dzieci, wnuki. Bywa nawet tak, że uczyłam również dzieci moich dawnych uczniów. Kiedy ich spotykam, widzę, jak pięknie poukładali sobie życie. Wśród nich są inżynierowie, lekarze, nauczyciele, ekonomiści ludzie pracujący w bardzo różnych dziedzinach. Są wykształceni, zdolni i mądrzy. Ale najbardziej cieszy mnie coś innego — że są ludźmi przez wielkie „L". Szanują swoich rodziców, troszczą się o swoje rodziny, są dobrymi i kochającymi rodzicami. Często spotykamy się w kościele i wtedy widzę ich rodziny, ich dzieci i wnuki. To są dla mnie najpiękniejsze spotkania. Bo człowieka nie ocenia się tylko po tym, jaki zawód zdobył i jakie osiągnął sukcesy. Najważniejsze jest to, jakim jest człowiekiem dla drugiego człowieka. I właśnie z tego jestem najbardziej dumna — że moi uczniowie wyrośli na dobrych, mądrych i rodzinnych ludzi. Bo silna rodzina jest przecież podstawą społeczeństwa.

Czy jest coś, czego żałuje Pani, patrząc na swoje życie?
Chyba najbardziej żałuję tego, że czas tak szybko mija. Dziś nie mogę już uczyć, przyjmować nowych klas, rozpoczynać kolejnego roku szkolnego. A ja przez tyle lat żyłam właśnie rytmem szkoły — nie kalendarzem, ale rokiem szkolnym. Wrzesień, nowe klasy, nowe dzieci, nowe zadania... To było moje życie i trudno mi się z tym było pożegnać. Ale życie przynosi też inne radości. Mam wnuka, który już sam dawno potrafi odrobić pracę domową i właściwie nie potrzebuje mojej pomocy. A jednak czasem przyjeżdża do mnie na obiad i mówi: „Babciu, pomożesz mi odrobić lekcje?". Ja wiem, że on tak naprawdę nie potrzebuje tej pomocy. Robi to, żeby sprawić mi przyjemność.
I właśnie takie chwile są dla mnie niezwykle drogie i cenne. Bo człowiek z czasem zaczyna rozumieć, że najważniejsze są nie wielkie rzeczy, ale obecność drugiego człowieka, pamięć i świadomość, że ktoś chce być blisko nas. Więc jeśli czegoś żałuję, to chyba tylko tego, że nie można zatrzymać czasu. Bo chciałabym jeszcze choć raz we wrześniu rozpocząć nowy rok szkolny i powiedzieć: „Witajcie, moi drodzy, zaczynamy...".

Co uważa Pani za swój największy życiowy sukces?
Myślę, że moim największym życiowym sukcesem był już sam początek mojej drogi — Trockie Seminarium Nauczycielskie. To właśnie tam powstał fundament mojego życia. I był to fundament bardzo mocny. Tam nie tylko zdobyłam wiedzę i nauczyłam się zawodu. Nauczono mnie odpowiedzialności, godności, szacunku do człowieka i właściwego stosunku do życia. Później był uniwersytet, doskonalenie zawodowe, praktyki i kolejne doświadczenia. Wszystko to było bardzo ważne. Ale gdybym miała wskazać jeden moment, od którego naprawdę zaczęła się moja droga, powiedziałabym: to, że trafiłam do Trockiego Seminarium Nauczycielskiego, było moim wielkim szczęściem i moim pierwszym życiowym sukcesem. Jestem bardzo szczęśliwa, że właśnie tam się znalazłam. Bo szkoła dała mi nie tylko zawód. Dała mi sposób patrzenia na człowieka, na naukę i na życie. I myślę, że gdyby nie ten fundament, nie byłabym dziś tą samą Danutą Kłopową.

> Największą satysfakcją było dla mnie przychodzenie do klasy i widzenie, że dzieci na mnie czekają. Czułam, że naprawdę chcą być razem, chcą się uczyć, starają się i z ogromną uwagą słuchają każdego mojego słowa. Były bardzo pracowite i zdolne.

A jakie wspomnienie jest najtrudniejsze?
Najtrudniejsze są chyba te wspomnienia, w których kogoś już brakuje. Kiedy odchodzi człowiek, z którym byliśmy związani, nagle zostaje po nim cisza i pustka. Wiem, że odchodzenie jest częścią życia. Z biegiem lat człowiek coraz bardziej to rozumie i godzi się z tym, że ludzie przychodzą na świat i odchodzą. Ale to nie znaczy, że przestaje boleć. Każda osoba, która była dla nas ważna, zostawia po sobie ślad. I chyba właśnie dlatego najbardziej bolą te miejsca w pamięci, w których kiedyś byli bliscy ludzie, a dziś już ich nie ma. Można nauczyć się żyć z przemijaniem, ale chyba nigdy nie można się całkowicie przyzwyczaić do straty.

Jak zatem dziś wygląda Pani codzienność?
W zasadzie zmieniło się tylko to, że już nie pracuję w zawodzie. Poza tym moje życie wciąż jest pełne — spotkania z koleżankami, czas dla rodziny, obiady, sprzątanie, książki, teatr. Mam też więcej czasu, żeby zadbać o zdrowie. Każdego dnia robię około 5 km pieszo, dla ruchu i dobrego samopoczucia. Lubię też banię, dobre jedzenie i zwyczajne, codzienne przyjemności. Oczywiście wiek daje o sobie znać, ale dziękuję Bogu, że w zasadzie jestem zdrowa i mogę cieszyć się każdym dniem. ■

Rozmawiała Honorata Adamowicz

TVP WILNO

eprasa.pl d039c2741c

Jak uspokoić się psychicznie?

Wreszcie wyciągasz się na hamaku i oddychasz głęboko: trochę luzu w pracy, udany urlop za tobą, dzieci wróciły z obozu opalone na brąz... ale mimo to nadal jesteś kłębkiem nerwów. Myślisz, że po prostu musisz się wyspać, ale masz poczucie, że tego zmęczenia nie odgoni nawet tygodniowa drzemka. Być może musisz nauczyć się psychicznie odpoczywać — bo samo „nicnierobienie" może nie wystarczyć.

Zauważ, że jest w tobie napięcie. Paradoksalnie, pierwszym krokiem w uspokajaniu się psychicznym wcale nie jest wyciszenie się. Jest nim zauważenie tego, co dzieje się w twoim ciele. Nie jesteś w stanie kontrolować tego, czego nie umiesz nazwać. Zacznij więc od zaobserwowania tego, co odczuwasz w ciele i co przepływa przez twój umysł. Weź więc głęboki oddech i zobacz: zamiast całkowicie zanurzać się w emocjach, zaobserwuj je i nazwij — czasem już samo to potrafi wyraźnie zmniejszyć napięcie, bo robimy mu przestrzeń.

Nie próbuj na siłę przestać myśleć. Zamiast walczyć z negatywnymi myślami, można spróbować przyjąć wobec nich bardziej neutralną postawę. To ważne szczególnie wtedy, gdy myślenie zaczyna zamieniać się w ruminację — czyli powtarzające się analizowanie problemu bez dochodzenia do rozwiązania. Odpoczynek psychiczny nie polega na tym, by nie mieć żadnych trudności. Chodzi w nim o to, by świadomie pozwolić sobie na każdą myśl, każde uczucie — i dać mu wybrzmieć, nie dając się ponieść. Dopiero kiedy pozwolisz swoim myślom krążyć i przestaniesz się za nie karać, będziesz mogła się od nich uwolnić.

Uspokajaj ciało, nie tylko myśli. Zajęci tłumaczeniem sobie wszystkiego w głowie, zapominamy, że to wszystko dzieje się w całym naszym organizmie. Napięcie psychiczne ma również wymiar fizyczny — dlatego czasem skuteczniejszym sposobem na wyciszenie jest skierowanie uwagi na ciało. Wybierz aktywność, którą lubisz i na którą masz w tym momencie siłę: spokojny spacer, rozciąganie, ciepły prysznic, łagodne ćwiczenia albo jedynie kilka minut świadomego, wolniejszego oddechu.

Ogranicz dopływ bodźców. Czasem próbujemy się relaksować, jednocześnie dostarczając mózgowi kolejnych informacji. Scrollujemy telefon, w tle leci serial — a my nazywamy to odpoczynkiem. Jeśli czujesz przebodźcowanie, spróbuj przez chwilę zrobić mniej. Odłóż telefon. Wyłącz powiadomienia. Posiedź przy muzyce, wyjdź na spacer albo zrób coś manualnego. Nie każda chwila bez pracy musi być wypełniona kolejnym bodźcem, a nuda też może być formą odpoczynku. ■



Wybierz aktywność, którą lubisz i na którą masz w tym momencie siłę, n.p. spokojny spacer **Fot. Magnific.com**

Czym jest echoizm i jak go w sobie rozpoznać?



Na zewnątrz echoistka bywa idealną partnerką, przyjaciółką i pracownicą — zawsze dostępną, nigdy nieproszącą o nic w zamian. Taka osoba właściwie nie ma własnych pragnień — jedynie odzwierciedla to, czego oczekuje od niej ktoś silniejszy. Z zewnątrz wygląda to na uległość, ale w środku rodzi cichą złość i żal. Wewnętrzny monolog echoistki brzmi znajomo: „jesteś zbyt wymagająca", „przesadzasz", „nie powinnaś tyle chcieć" — to zdania, które kiedyś usłyszała od kogoś innego, a teraz powtarza sobie sama.

Co zrobić, gdy złapiesz się na echoizmie? Dobra wiadomość jest taka, że echoizm to wzorzec, a nie wyrok, więc można się go oduczyć. Pierwszy krok to zakwestionowanie przekonania, że rezygnacja z siebie na rzecz innych czyni cię lepszym człowiekiem — to strategia przetrwania, nie cnota.

Drugi to obserwowanie własnego samokrytycyzmu: warto zapytać siebie, czy atakujesz się w duchu po to, żeby nie musieć wprost powiedzieć, że jesteś rozczarowana albo czegoś potrzebujesz. Pomaga też odzyskiwanie dostępu do złości — psycholożka Kerry McAvoy przypomina, że to naturalna reakcja na relacje, w których dajesz więcej, niż dostajesz, a echoistki uczą się ją tłumić niemal odruchowo. I wreszcie: terapia, najlepiej u kogoś, kto rozumie echoizm, a nie tylko narcyzm po drugiej stronie relacji, bo jak zauważa psychoterapeutka Donna Christina Savery, samo odcięcie się od narcystycznego rodzica czy partnera rzadko wystarcza — bez nowego wzorca ta sama dynamika wraca w kolejnych związkach.

Str. opr. H.A. na podst. zwierciadlo.pl
Fot. Magnific.com

eprasa.pl d039c2741c

Jeden wielki stół dla wszystkich. Samorząd zaprasza na „Vilnius is my City”

„Wilno moim miastem” — bo chciałoby się jednak użyć nieangielskiej nazwy dla tego wileńskiego wydarzenia. Choć jasne jest, co przyświecało organizatorom. Wszak w Wilnie mieszkają obcokrajowcy z nawet 154 różnych państw.

Festiwal „Vilnius Is My City” (po polsku właśnie „Wilno moim miastem”) odbędzie się 5 września w Ogrodzie Bernardynów w Wilnie, w godz. 11:00 – 20:00. Wstęp jest bezpłatny.

WYRÓŻNIĆ OBCOKRAJOWCÓW ZASŁUŻONYCH DLA WILNA

W tym roku impreza dołączyła do programu miejskiego festiwalu „Dni Wilna” i po raz pierwszy zostanie wzbogacona o ceremonię wręczenia nagród „Vilnius Is My City Awards” (pol. nagrody „Vilnius is my City”), wyróżniających obcokrajowców działających na rzecz rozwoju miasta.

Motywem przewodnim tegorocznej, piątej edycji jest wspólny stół — rozumiany zarówno dosłownie, jak i metaforycznie. Uczestnicy będą mogli spróbować potraw z różnych stron świata, posłuchać historii o tradycjach kulinarnych i porozmawiać z ludźmi, których w codziennym życiu mogliby nigdy nie spotkać.

„Wilno to miasto, w którym nieustannie spotykają się różne doświadczenia. Chcemy, aby podczas festiwalu to spotkanie było jak najprostsze i jak najbardziej naturalne. Dlatego zapraszamy, byśmy nie obserwowali się nawzajem z boku, lecz zasiedli przy wspólnym stole. Dzięki jedzeniu, rozmowie, muzyce, ruchowi i wspólnym zajęciom można bardzo szybko odkryć to, co nas łączy” — mówi Indrė Laučienė, kierowniczka Działu Talentów Zagranicznych w agencji promocji miasta „Go Vilnius”.

Na terenie ogrodu reprezentowane będą społeczności z niemal wszystkich kontynentów. Każda z nich przygotuje nie pokaz, lecz aktywne warsztaty. Społeczność azerska zaprosi do zgłębiania symboliki tradycyjnych dywanów, Indie zaoferują zajęcia jogi i malowanie henną, a społeczność perska — warsztaty haftu, zdobienia lusterkami i kaligrafii. Ukraińcy będą uczyć tworzenia motanek — ręcznie robionych lalek związanych z tradycją rodzinną i ochroną domowego ogniska.

W programie również nauka tańców latynoamerykańskich i tatarskich oraz tradycyjny filipiński taniec tinikling. Społeczność filipińska przywiezie też replikę pojazdu typu jeepney — charakterystycznego pojazdu, który stanie się tłem do pamiątkowych zdjęć. Kolumbijczycy zaproszą chętnych do fryzjerskiego fotela, oferując metamorfozę w kolumbijskim stylu.

ZAANGAŻOWANI LUDZIE „RYTASU”

Przewidziano strefy dla rodzin z dziećmi: sesję ruchową poprowadzą trenerzy i koszykarze z młodzieżowej drużyny wileńskiego klubu „Rytas”, a warsztaty twórcze i edukacyjne zorganizują firmy SEB oraz Wargaming. Działać będzie też „Łąka Językowa” — przestrzeń, w której nauka kilku słów w obcym języku stanie się bardziej zabawą niż lekcją.

Część festiwalu zostanie poświęcona zagranicznym talentom zamieszkałym w Wilnie — będzie to miejsce na nieformalne spotkania i wymianę kontaktów wewnątrz międzynarodowej społeczności miejskiej. Wieczorem wystąpią zespoły muzyczne, wśród nich wileński chór międzynarodowy „Garfunkels”, indie-folkowe „Kūjeliai” i folklorystyczny zespół Uniwersytetu Wileńskiego „Ratilio”.

„ZAKŁADAJĄ FIRMY, PRACUJĄ, WYCHOWUJĄ RODZINY”

Wilno odnotowuje od kilku lat wyraźny wzrost liczby mieszkańców z zagranicy. Obecnie w mieście żyje ok. 78 tys. obcokrajowców ze 154 państw, a społeczność ta w ostatnich latach zwiększyła się o 4,4 proc. Litwa zajęła niedawno szóste miejsce na świecie i trzecie w Europie w corocznym indeksie relokacyjnym „Rumavi”, mierzącym atrakcyjność krajów dla przybyszów z zewnątrz.

„Miasto tworzą nie tylko ludzie, którzy się tu urodzili. Tworzą je również ci, którzy wybrali Wilno na swoje miejsce zamieszkania, zakładają tu firmy, pracują, tworzą sztukę lub wychowują rodziny. Międzynarodowość w Wilnie to nie abstrakcyjne pojęcie — to ludzie, których możemy spotkać w sąsiedztwie, w pracy lub właśnie przy wspólnym stole” — dodaje Indrė Laučienė.

Szczegółowy program wydarzenia dostępny jest na stronie govilnius.lt. ■

Opr. A.K. na podst. inf. Fabula



Festiwal ma zapoznać z nierodzimymi kulturami zamieszkującymi Wilno
Fot. Marian Paluszkiewicz

eprasa.pl d039c2741c

Wilno zapowiada więcej autobusów i trolejbusów od 1 września. Miasto uzasadnia

Jak zapowiada miasto, od 1 września na ulice stolicy wyjadą 633 autobusy i trolejbusy. To ma być niemal 20 proc. więcej niż latem. Najpewniej wyjedzie też część zakupionego wiosną taboru.



Na ulice Wilna w tegorocznym sezonie jesiennym ma wyjechać więcej autobusów i trolejbusów niż latem czy rok temu **Fot. Marian Paluszkiewicz**

CZĘSTSZE KURSY NA „SYPIALNIE MIEJSKIE"

Na jesienne rozkłady jazdy czekają szczególnie mieszkańcy gęściej zaludnionych dzielnic sypialnych: Fabianiszki, Perkūnkiemis, Bołtupie, Miasteczko Północy i Lazdynėliai. To właśnie tam przewidziano częstsze kursy. Linie ekspresowe będą kursować średnio co 5-10 min., główne linie miejskie — co 10-25 min. Zmiany zaplanowała firma JUDU, która co roku analizuje natężenie ruchu pasażerskiego i prognozuje zapotrzebowanie na transport.

„Wrzesień w Wilnie zawsze oznacza wzrost natężenia ruchu — do miasta wracają uczniowie i studenci, a mieszkańcy po wakacjach powracają do zwykłego rytmu życia. Tej jesieni zwiększamy liczbę środków transportu, zwiększamy częstotliwość kursów i dostosowujemy trasy tam, gdzie dostrzegamy największe zapotrzebowanie" — mówi Andrius Grigonis, wicemer Wilna.

DOSTOSOWANO TRASY DO UCZNIÓW

Usługi zapewnią trzej przewoźnicy. Największy z nich, UAB „Vilniaus viešasis transportas", wystawi 512 pojazdów; resztę obsłużą „Kautra" i „Transrevis". W szczycie w poprzedniej porze letniej na ulicach kursowało o 46 autobusów i 49 trolejbusów mniej.

Osobny wątek to dojazdy uczniów. JUDU dostosowało trasy i rozkłady do godzin lekcyjnych, a szczególną uwagę poświęciło ponad 1 tys. uczniów, których szkoły tymczasowo przenoszą się do innych budynków z powodu remontów. W godzinach nocnych — w nocy z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę — autobusy nocne będą kursować co 30 min. od północy do około godz. 4.

W 2025 r. z nocnych kursów korzystało średnio około 2,6 tys. pasażerów w ciągu jednej nocy weekendowej.

Na wzmocnienie płynności kursów pracuje też infrastruktura. W Wilnie działa już 46,1 km pasów ruchu dla autobusów i trolejbusów, a w 2026 r. zmieniono tryb działania 56 sygnalizacji świetlnych, by lepiej koordynować ruch na skrzyżowaniach.

PROPOZYCJE „SOCDEMÓW" I WCZEŚNIEJSZE ZAKUPY

Wcześniej frakcja socjaldemokratów w Radzie Miasta złożyła wniosek, by od września do końca roku transport publiczny był bezpłatny. Jako powód podano wzrost cen ropy i paliw związany z konfliktem na Bliskim Wschodzie.

Koszt takiego rozwiązania szacuje się na 5-6 mln euro. Władze samorządowe odrzuciły ten pomysł, wskazując, że o atrakcyjności transportu decyduje jego niezawodność, a nie cena biletów. Samorząd pokrywa już około 70 proc. kosztów funkcjonowania komunikacji miejskiej.

Wilno inwestuje również w odnowę taboru. W kwietniu spółka „Vilniaus viešasis transportas" podpisała z niemieckim producentem MAN Truck & Bus umowy na zakup 112 elektrycznych autobusów za łącznie 69,8 mln euro. Pierwsze pojazdy mają trafić do miasta jeszcze w tym roku, pozostałe — do końca 2027 r. Na jesień planowane jest też dostarczenie 81 nowych trolejbusów, które całkowicie zastąpią stare składy wyprodukowane w Czechosłowacji. Zakup finansowany jest częściowo ze środków unijnych oraz z pożyczek Banku Rozwoju Rady Europy i Europejskiego Banku Inwestycyjnego. ■

Opr. A.K.
na podst. vilnius.lt

eprasa.pl d039c2741c

Miasto, które nauczyło się milczeć... Muzeum Stalina w gruzińskim Gori

W Gori cisza ma ciężar kamienia. Leży na placach, osiada na dachach, czepia się butów. To nie jest cisza prowincji — to cisza wyuczona, przekazywana z pokolenia na pokolenie jak modlitwa bez słów.

Stąd wyszedł człowiek, który zamienił strach w metodę rządzenia, a milczenie w obowiązek obywatelski. Taki właśnie był Józef Stalin. Muzeum stoi w centrum miasta jak pałac pamięci selektywnej. Monumentalne, chłodne, dostojne. Jego marmury nie drżą. Jego kolumny nie znają słowa „ofiara". To budowla, która nie pamięta — ona wybiera.



Mury muzeum nie drżą. Jego kolumny nie znają słowa „ofiara". To budowla, która nie pamięta — ona wybiera (bilet do muzeum)

ŚWIĘTOŚĆ DZIECIŃSTWA

Pierwsze sale prowadzą przez biedne dzieciństwo Dżugaszwilego. Drewniana kołyska. Nędzny pokój. Szewski warsztat ojca. Wszystko tu ma tłumaczyć: przemoc, upokorzenie, gniew. Jakby cierpienie dziecka było walutą, którą można zapłacić za rzeź narodów. Na obrazach młody Stalin jest jasny, skupiony, niemal dobry. Czyta książki, przemawia do rówieśników, nosi w sobie „iskrę przyszłości". Muzeum uczy, że wielcy zbrodniarze rodzą się z biedy. Nie mówi, że rodzą się z wyboru.

WŁADZA BEZ TWARZY OFIAR

Kolejne sale są jak marsz triumfalny: rewolucja, Lenin, partia, państwo. Stalin zawsze w centrum kadru. Inni — statyści, którzy znikają, gdy przestają być potrzebni. O tym znikaniu muzeum nie mówi. Ono nie zna słowa „egzekucja". Zna „konieczność dziejową". A przecież w tym samym czasie kraj zamienia się w wielką celę. Strach wchodzi do mieszkań razem z nocą. NKWD puka do drzwi nie po to, by rozmawiać. Listy nazwisk krążą szybciej niż sumienie. Jedno podpisane polecenie znaczy więcej niż tysiąc ludzkich życiorysów.

Stalin morduje metodycznie. Najpierw przeciwników. Potem dawnych sojuszników. Potem tych, którzy mogliby kiedyś pomyśleć inaczej. Terror nie jest u niego reakcją — jest systemem.

21.>>



Sale są jak marsz triumfalny: rewolucja, Lenin, partia, państwo, a Stalin zawsze w centrum kadru

eprasa.pl d039c2741c

20.>>

PAŃSTWO OPARTE NA STRACHU

W muzeum nie zobaczysz kolejek do chleba ani pustych wsi. Nie zobaczysz Ukrainy umierającej z głodu ani Syberii pełnej kości. Kolektywizacja jest tu „reformą", a łagry — „środkami administracyjnymi". Miliony ludzi znikają bez imion. Miliony giną w ciszy, która potem stanie się fundamentem imperium. Stalin buduje potęgę jak piramidę — warstwa po warstwie, z ludzi. Pokazowe procesy są teatrem śmierci. Oskarżeni wiedzą, że i tak umrą. Zeznają, bo liczą na krótszą noc. Publiczność bije brawo. Partia kiwa głową. Wódz patrzy i zapamiętuje, kto nie klaskał wystarczająco gorliwie.

Na dziedzińcu muzeum stoi wagon. Opancerzony. Luksusowy. Ciężki jak sumienie, którego nikt tu nie chce dźwigać. Stalin podróżował nim przez kraj głodu i strachu, jadąc na konferencje, gdzie decydował o losach innych narodów, jakby przesuwał pionki na mapie. Ten wagon nie znał smrodu łagrów. Nie słyszał krzyków przesłuchiwanych. Nie widział dzieci umierających na mrozie. W muzeum jest atrakcją. Symbolem „wielkości".

SALA SPÓŹNIONEJ PRAWDY

Dopiero na końcu — niemal niechętnie — pojawia się sala represji. Jedna. Mała. Jak przypis do epopei. Kilka fotografii. Kilka dokumentów. Za mało, by poczuć grozę. Za dużo, by całkiem milczeć. To alibi muzeum. Dowód, że „wspomniano". Ale terroru nie da się wspomnieć. Terror trzeba nazwać.

Muzeum Stalina w Gori nie opowiada historii — ono ją tresuje. Uczy, jak patrzeć i czego nie widzieć. Jak podziwiać, nie pytając o cenę. Jak oddzielić „wielkość" od krwi. Ale historia nie daje się zamknąć w gablocie. Wraca nocą. Wraca w snach. Wraca w milczeniu tych, którzy wiedzą. Stalin nie był ojcem narodu. Był jego katem. A muzeum w Gori — zamiast pamięci — oferuje estetykę przemocy bez ofiar. I dlatego właśnie trzeba o nim pisać. Nie po to, by burzyć mury. Lecz by rozbić ciszę, na której zostały zbudowane. ■

Leszek Wątróbski
Fot. autor



Na obrazach młody Stalin jest jasny, skupiony, niemal dobry



Stalin członkiem Akademii Nauk ZSRR (legitymacja)



Wagonem, który nie widział głodu, podróżował sam Stalin

eprasa.pl d039c2741c

Ograniczenia mocy dla „zielonych” kierowców. Ministerstwa dają kontrargumenty

Według sondażu, aż 70 proc. mieszkańców Litwy chciałoby, aby „zieloni” kierowcy mieli nałożone ograniczenie mocy silnika. W jednej grupie poparcie dla tego rozwiązania sięga nawet 80 proc. Jednak minister argumentuje, że takie rozwiązanie nie jest konieczne.



Dobrze zarabiający młodzi z dużych miast nie chcą ograniczeń. Resorty argumentują, że nie ma dla takich ograniczeń przesłanek w statystykach
Fot. Marian Paluszkiewicz

DODATKOWE OGRANICZENIE DLA „KLONOWYCH LISTKÓW”

Siedmiu na dziesięciu mieszkańców opowiada się za tym, aby początkującym kierowcom, dopóki są zobowiązani do oznaczania samochodu „klonowym listkiem”, nakładano ograniczenia dotyczące maksymalnej mocy silnika — wynika z opublikowanego w czwartek badania przeprowadzonego przez „Baltijos tyrimai” na zlecenie LRT.

„Klonowy listek” jest obecnie wymagany na samochodach kierowców, którzy prawo jazdy mają dopiero do dwóch lat.

Zgodnie z tymi danymi propozycję ograniczenia mocy silnika samochodów początkujących kierowców na okres dwóch lat nieco częściej popierają kobiety (72 proc.) niż mężczyźni (67 proc.).

Również największe poparcie dla tej propozycji wyrażają osoby powyżej 65. roku życia (81 proc.), mieszkańcy mniejszych miast (76 proc.) oraz osoby o najniższych dochodach (do 1,5 tys. euro) (79 proc.). Ponadto osoby, które nie prowadzą samochodu (72 proc.).

DOBRZE ZARABIAJĄCY MŁODY NIE CHCE OGRANICZEŃ

Pomysł ograniczenia mocy silników samochodowych w najmniejszym stopniu popierają młodzi ludzie w wieku do 30 lat (46 proc.), a także osoby osiągające dochody powyżej 2,5 tys. euro (26 proc.) oraz mieszkańcy dużych miast (25 proc.).

Ministerstwo Łączności poinformowało LRT, że na podstawie analizy danych dotyczących wypadków drogowych nie ma obecnie podstaw, by twierdzić, że początkujący kierowcy prowadzący samochody o większej mocy powodują więcej tragicznych wypadków niż kierowcy prowadzący pojazdy o mniejszej mocy.

Pomysł ograniczenia mocy silników samochodowych w najmniejszym stopniu popierają młodzi ludzie w wieku do 30 lat (46 proc.), a także osoby osiągające dochody powyżej 2,5 tys. euro (26 proc.) oraz mieszkańcy dużych miast (25 proc.).

„Na tym etapie naprawdę nie chciałbym z góry twierdzić, że należy ograniczać moc, ponieważ moim zdaniem nie wszyscy kierowcy powinni ponosić konsekwencje nieodpowiedzialnego zachowania niektórych z nich” — powiedział dziennikarzom minister transportu Juras Taminskas.

POCZĄTKUJĄCY KIEROWCY WCALE NIE POWODUJĄ WIĘCEJ WYPADKÓW

Również Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie widzi podstaw do takiego ograniczenia, zwracając uwagę, że w latach 2024-2025 spośród ponad 2,8 tys. poważnych wypadków drogowych początkujący kierowcy spowodowali jedynie 246.

Propozycję ograniczenia mocy silnika zgłosiło już w 2015 r. kilku ówczesnych członków Partii Pracy, jednak inicjatywa ta nie zyskała wówczas poparcia.

Badanie zostało przeprowadzone na zlecenie LRT przez firmę zajmującą się badaniami opinii publicznej i rynkowymi „Baltijos tyrimai” w dniach 21-31 lipca. Przeprowadzono wywiady z 1 002 osobami pełnoletnimi, a dopuszczalny margines błędu nie przekracza 3,1 proc. ■

Opr. A.K. na podst. BNS, LRT

eprasa.pl d039c2741c

Ceny mieszkań rosną szybciej niż wypłaty. Co trzecie kupowane pod inwestycję

„Ona jest ze snu, a ubrana w codzienność", śpiew legendarny polski zespół. Zasadniczo prawda — tylko nie ona, a mieszkanie, i nie w codzienność, a w niebotycznie wysoką cenę. Ekonomista wyjaśnia, czemu mieszkania na Litwie drożeją w takim tempie.

Wskaźnik dostępności mieszkań obliczany przez Swedbank raczej smuci niż cieszy. W drugim kwartale tego roku rodzina, której dochody to półtora średniej (ok. 2,7 tys. euro miesięcznie) mogła nabyć w Wilnie mieszkanie o powierzchni zaledwie 58,6 mkw. To o pięć metrów mniej niż pod koniec ubiegłego roku i o 20 metrów mniej niż pięć lat temu. Podobna tendencja dotyczy wszystkich miast na Litwie.

MIESZKANIA STAJĄ SIĘ „NIE DLA SZARYCH LUDZI"

Przepaść między zarobkami a cenami mieszkań pogłębia się — lecz raczej ze względu na drastycznie rosnącą cenę mieszkań niż za wolno rosnące wypłaty.

Według indeksu cen Banku Litwy mieszkania są dziś w większości miast droższe o około 15 proc. niż rok temu. W Kownie ceny wzrosły aż o jedną czwartą. Tymczasem wynagrodzenia, mimo że rosły przez ostatnie pięć lat w tempie około 10 proc. rocznie i są dziś nominalnie dwukrotnie wyższe niż w 2019 r., za rynkiem nadążają — ale nie za rynkiem nieruchomości.

STOPY PROCENTOWE ROBIĄ SWOJE

Do presji cenowej dołożyły się rosnące stopy procentowe. Europejski Bank Centralny kilkakrotnie w tym roku podnosił stawki w walce z inflacją — sześciomiesięczna stopa Euribor wzrosła o ponad pół punktu procentowego, do blisko 2,7 proc. Ekonomiści oceniają jednak, że zbliżamy się już do szczytu cyklu podwyżek.

„Dwucyfrowy wzrost cen nie jest ani trwały, ani pożądany, ani prawdopodobny" — ocenił dr Nerijus Mačiulis, główny ekonomista Swedbank.

Wilno w ciągu pięciu lat urosło o ponad 100 tys. mieszkańców — niemal jedną piątą swojej populacji. Rosnący popyt zderzył się z rygorystycznymi wymogami środowiskowymi i infrastrukturalnymi, które wydłużają procedury wydawania pozwoleń na budowę i podnoszą koszty inwestycji.

KUPIĆ, ŻEBY MIEĆ, A NIE ŻEBY MIESZKAĆ

Dodatkowym czynnikiem jest skala zakupów inwestycyjnych — Bank Litwy szacuje, że ponad jedna trzecia transakcji w Wilnie i Kownie to zakupy z myślą o lokacie kapitału, a nie na własne potrzeby mieszkaniowe. Taki popyt spekulacyjny winduje ceny i wypycha z rynku osoby kupujące swoje pierwsze mieszkanie.

W wielu krajach organy nadzoru starają się ograniczać krótkoterminowe spekulacje poprzez podatki od transakcji. Przykładowo w Hiszpanii podatek ten sięga od 6 do 13 proc. wartości nieruchomości, a Singapur nakłada na zagranicznych nabywców opłatę przekraczającą nawet 60 proc.

Sygnały ostrzegawcze widać już w danych rynkowych. W drugim kwartale liczba transakcji we wszystkich dużych miastach Litwy spadła. Liczba rezerwacji nowych mieszkań w Wilnie była o jedną piątą niższa niż na początku roku, a zapas niesprzedanych lokali w stolicy osiągnął rekordowy poziom ponad sześć tysięcy jednostek. Malejąca stopa zwrotu z wynajmu — w Wilnie wynosi ona dziś zaledwie 4,5 proc., o ponad punkt procentowy poniżej długoterminowej średniej — sygnalizuje, że ceny sprzedaży rosły wyraźnie szybciej niż czynsze.

Wszystkie te dane sugerują, że równowaga sił na rynku zaczyna się przesuwać. Rosnąca podaż niesprzedanych mieszkań, malejący zwrot z inwestycji i ograniczona siła nabywcza kupujących sprawiają, że to nabywcy, a nie sprzedający, powinni mieć dziś większą kartę przetargową przy negocjacjach ceny. Teoretycznie. ■

Opr. A.K. na podst. mat.pras. Swedbank



Mieszkania w Wilnie coraz droższe. Ma to konkretne przyczyny
Fot. Apolinary Klonowski

eprasa.pl d039c2741c

Którą drogę wskazałaby mi twoja siostra?



Raz, dwa! Trzy i cztery! I co? I to już właściwie koniec wakacji! Został nam tylko jeden weekend. Tylko, czy aż? To, jak przyjmiemy i wykorzystamy dane nam jeszcze wolne dni, zależy tylko i wyłącznie od nas samych. Powinniśmy mieć świadomość, że, przede wszystkim, sami możemy zadbać o to, żeby humor nam dopisał, zabawy były udane i każda spędzona chwila miała uśmiech na twarzy. Bo przecież pięknie jest dookoła, a słońce nadal nas rozpieszcza i otacza swoim blaskiem. Czyli – wszystko jest tak, jak być powinno! Cieszmy się zatem!

Nie ma to jak magiczne lato, zaczarowane wakacje, nieziemskie przygody, diabelsko fajne niespodzianki! Kto za tym stoi? Urządźmy zatem –

Polowanie na CZAROWNICE

Źle wychowane, złośliwe, okrutne, z kurzajkami na haczykowatym nosie… Bez nich nie byłoby kim straszyć dzieci, ale i nie napisano by tylu wspaniałych bajek. O kim mowa? Skąd się wzięły? Kim naprawdę są? Kto? Wiedźmy!

Czarny charakter czarnego charakteru. Wiedźmy były brzydkie i stare. Zdarzało się, co prawda, że czarownica przeistaczała się w piękną dziewczynę, ale tylko po to, aby wyprowadzić kogoś w pole. Czarownice były obdarzone paskudnym charakterkiem, a jedyny cel ich życia stanowiło utrudnianie tegoż życia innym. Oskarżano je o rzucanie zaklęć, uroków, sprowadzanie chorób, zatruwanie wody, odbieranie krowom mleka, sprowadzanie nieurodzaju i inne okropieństwa. Całe dnie i noce zajmowały się gotowaniem tajemniczych mikstur…



Moda, zwierzęta domowe i techniki lotu. Czarownice ubierały się na czarno, nosiły spiczaste czapki, a na garbatym nosie miały kurzajki. Do ich ulubionych zwierząt domowych należały czarne koty, nietoperze, kruki, sowy i węże. Wiedźmy latały na miotłach. Dosiadały też zydla lub pogrzebacza. Zresztą, środek lokomocji nie miał znaczenia. Wystarczało bowiem posiadać specjalna maść, a wtedy wszystko, co się nią posmarowało, mogło latać – łącznie z samą czarownicą. W skład maści zazwyczaj wchodziły rośliny halucynogenne. Uzupełniano je chętnie iście makabrycznymi składnikami – krwią nietoperza, okiem żaby itd.

Życie towarzyskie diabelskich kobiet.

Gdzie udawały się czarownice na swoich miotłach? Oczywiście, na sabaty w letnie czwartkowe noce, podczas pełni Księżyca. Spotykały się kilka razy w roku, ale obowiązkowo w Noc Walpurgii, czyli z 30 kwietnia na 1 maja. W czasie sabatu czarownice ustalały plany szkód na najbliższy rok.

eprasa.pl d039c2741c





Magiczne akcesoria

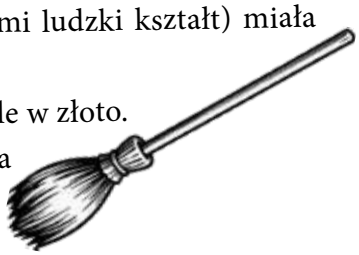
• **RÓŻDŻKA** – według średniowiecznej księgi „Klucz Salomona" różdżka powinna być wykonana z gałęzi leszczyny ściętej jednym ciosem nowo wykutego topora.

• **KRYSZTAŁOWA KULA** – początkowo do wytworzenia magicznej kuli używano berylu, w średniowieczu zastąpił go kryształ górski. Użycie tego przyrządu wymaga odpowiednich zabiegów. Przede wszystkim należy skoncentrować moc. Najczęściej dzieje się to przez położenie rąk na kuli. Jeśli podczas zadawania pytań kula uniesie się, traktowane jest to jako odpowiedź twierdząca. Jeśli opadnie – negatywna.

• **MIOTŁY** – miały służyć czarownicom do transportu. Żeby polecieć na miotle, trzeba było natrzeć ciało specjalną miksturą.

• **MANDRAGORA** – jest rośliną z rodziny psiankowatych. Nie wolno jednak wyrywać korzenia mandragory bez zachowania odpowiednich zasad. Roślina (przybierająca czasami ludzki kształt) miała krzyczeć, gdy wyrywano ją z ziemi. Ten dźwięk powodował rzekomo śmierć.

• **ELIKSIR** – napój dający nieśmiertelność. Mógł też zmieniać niektóre metale w złoto. Formuły na jego produkcję poszukiwali alchemicy już od czasów panowania w Egipcie Ptolemeusza II, czyli od II wieku p.n.e.



„Magiczne" przepisy

• **Na dobrą podróż:** podczas podróży trzymajcie w dłoni ziele bylicy i okręcajcie się nim w pasie. Następnie ugorujcie to ziele i umyjcie nim nogi, a nigdy nie odczujecie zmęczenia.

• **Maść na latanie (podobno czarownic zza oceanu, czyli amerykańska):** słoiczek kremu do rąk, łyżeczka tłuszczu roślinnego, pół łyżeczki belladony, 3 krople płynu do naczyń, pół łyżeczki soku z tojadu mocnego zmieszać z perfumami.



• **Francuska maść na latanie:** zmieszać pietruszkę, esencję tojadu, liście topoli i sadzę.

• **Polski sposób na latanie:** zmieszać tatarak, pięciornik, krew nietoperza, wilczą jagodę i olej.

• **Przepis na miłość:** jeśli chcecie, aby pokochał Was Wasz wybranek/wybranka, natrzyjcie dłonie sokiem z werbeny i dotknijcie nimi tego, kogo chcecie zauroczyć.

UWAGA! Magiczne przepisy podane są jako przykład. Pamiętajcie: żadna maść nie sprawi, że będzie mogli latać! Aby polecieć, trzeba wsiąść do samolotu!

ALE DOWCIP!

Czarownica wybiera się na sabat. Chce wyglądać jak najlepiej wśród swoich przyjaciółek, które, tak naprawdę, w ogóle nie są jej przyjaciółkami.

- Jak ja mogę się uczesać? Mam tylko trzy włosy? Uplotę warkocz!

Pyk! Czarownicy wypadł jeden włos.

- Teraz to już mogę zrobić tylko dwa kucyki.

Pyk! Czarownicy wypadł następny włos i został jej tylko jeden.

- Nic się nie stało! – woła zdesperowana czarownica. – Pójdę w rozpuszczonych włosach!

Szelmowska zagadka

Wędrowiec zatrzymał się przed rozwidleniem dróg, przy którym mieszkają dwie siostry bliźniaczki, nota bene wiedźmy. Jedna z nich zawsze mówi prawdę a druga zawsze kłamie. Jedna z dróg prowadzi do miasta, a druga na śmiercionośne bagna. W tym momencie stanęła przed nim jedna z sióstr, której może zadać tylko jedno pytanie.

Pytanie: Jak powinien je sformułować, aby być pewnym, że dotrze do miasta?

Odpowiedzi szukajcie ukrytej na stronie. Której? To również zagadka…

eprasa.pl d039c2741c

Zdrowe kotlety z czerwonej soczewicy

Wiesława Lewandowska
autorka bloga kulinarnego
„Dom pełen mięty"

Trochę urozmaicenia w codziennej diecie. Kotlety z czerwonej soczewicy to idealna propozycja na zdrowy, sycący i niedrogi posiłek — bez mięsa, a mimo to bardzo smaczny. Soczewica czerwona to roślina strączkowa o wysokiej zawartości białka, błonnika oraz witamin z grupy B i żelaza, a przy tym lekkostrawna i szybka w przygotowaniu. Jej delikatny smak dobrze łączy się z aromatycznymi przyprawami i warzywami, dzięki czemu kotleciki z jej dodatkiem są nie tylko pożywne, ale i naprawdę pyszne. Świetnie sprawdzą się jako danie główne, ale można je też podać w bułce jako roślinną alternatywę dla burgera, zabrać do pracy lub podać dzieciom — to doskonały sposób na przemycenie warzyw i roślin strączkowych w atrakcyjnej formie. Przygotowanie jest bardzo proste i nie wymaga wyszukanych składników.



Fot. autorka

Składniki (na ok. 8 kotletów):
• 1 szklanka czerwonej soczewicy • 1 średnia cebula • 1 ząbek czosnku • 1 marchewka • 1 jajko • 3 łyżki bułki tartej (plus do panierowania) • 1 łyżeczka słodkiej papryki • sól i pieprz do smaku • olej do smażenia

Wykonanie:
Soczewicę opłukać i ugotować w dwóch szklankach wody, tak ok. 15 minut, aż wchłonie całą wodę i będzie miękka, a następnie zostawić do ostygnięcia. Cebulę obrać i pokroić w drobną kostkę, marchewkę obrać, umyć i zetrzeć na tarce, a czosnek drobno posiekać lub przetrzeć przez praskę. Na patelnię wlać trochę oleju i podsmażyć lekko cebulę, dodać startą marchewkę, czosnek i wszystko chwilę dusić, aż marchewka będzie miękka. W misce wymieszać soczewicę z warzywami, dodać jajko, przyprawy do smaku oraz bułkę tartą. Masa powinna być dosyć gęsta, jeśli jest za rzadka dodać jeszcze bułki tartej. Na głęboki talerz wsypać bułkę tartą i włożyć kopiastą łyżkę masy posypać po wierzchu bułką tartą, lekko spłaszczyć i uformować kotlety. Smażyć je z dwóch stron na złoto na oleju. Podawać z ziemniakami, z kaszą lub same. Można też je zamrozić, ale przed smażeniem, a potem tylko usmażyć. ■

Dietetyczna zupa warzywna z indykiem

Zupa z dużą ilością warzyw, zdrowa, dietetyczna, można ją jeść bez obaw, że utyjemy. Teraz jest sezon na świeże warzywa, ja mam z własnego ogrodu, warto z nich korzystać. Zupa jest bardzo smaczna, sprawdzi się na upalne dni, idealna dla dzieci i dorosłych. To prawdziwa bomba witaminowa, można ją wzbogacić o ulubione warzywa groszek zielony, cukinię czy kapustę. Ugotowana na wywarze z mięsa indyka, ale można zastąpić je mięsem chudym drobiowym, czy cielęciną.

Składniki:
• 0,400 g mięsa z indyka • 2-3 marchewki • 2 pietruszki • 1 pomidor • garść fasolki szparagowej • 1/2 kalafiora • 2 kalarepki • 4-5 ziemniaków • 1 pomidor • sól • pieprz • 1 łyżka zielonej natki pietruszki • zielone liście selera • 1 liść laurowy • por

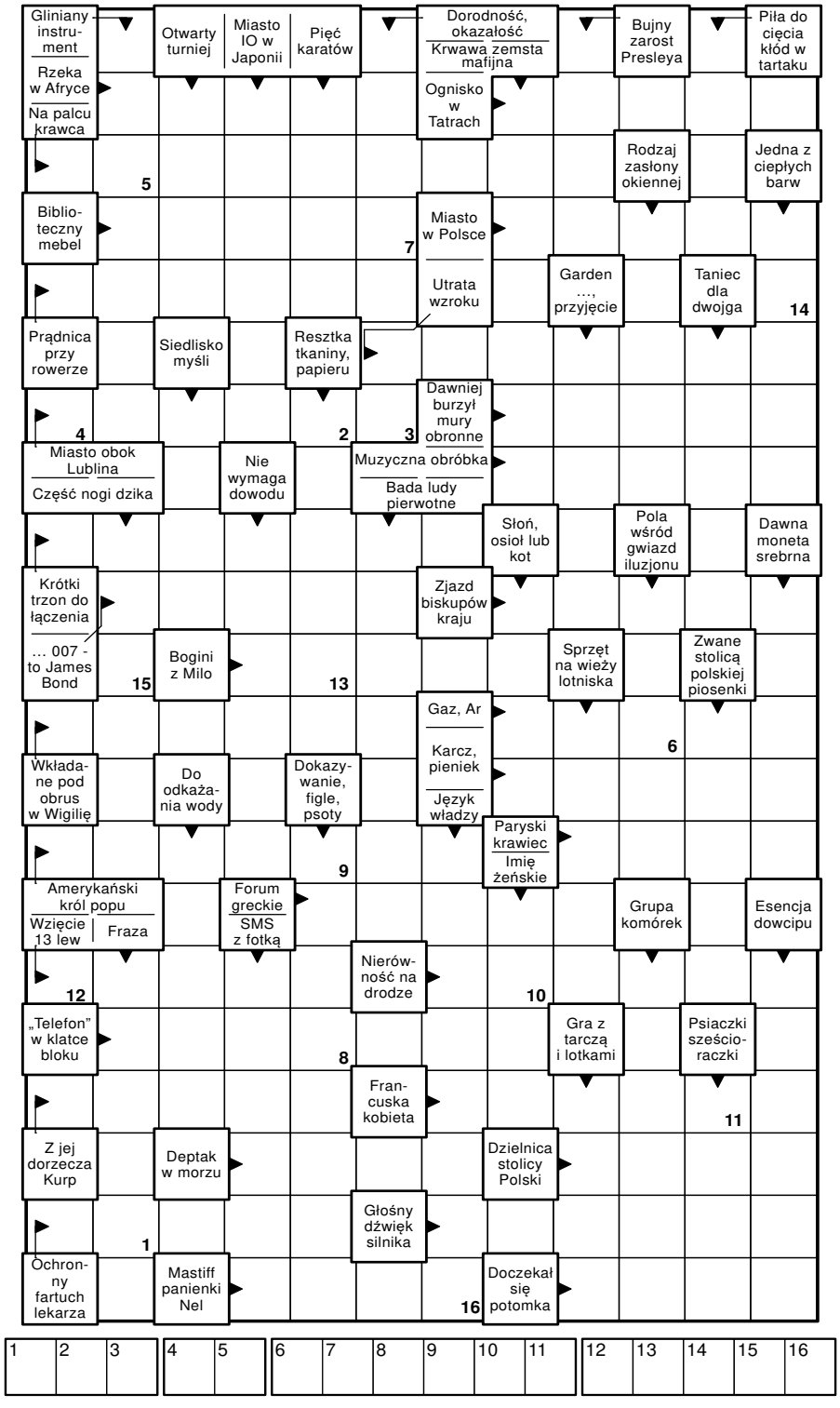
Wykonanie:
Mięso, najlepiej z kością, opłukać i zalać zimną wodą, tak aby było przykryte, zagotować, zebrać szumowiny, zmniejszyć grzanie i wolno gotować pod przykryciem. Obrać marchew, umyć ją i pokroić w kostkę. Kalarepki obrać i pokroić tak jak marchewkę. Kalafior umyć i podzielić na mniejsze różyczki. Fasolkę szparagową umyć, obciąć końcówki i pokroić na kawałki. Gdy mięso trochę się podgotuje dodać liść laurowy, trochę soli, pieprzu do smaku i warzywa: marchew i pietruszkę. Obrać ziemniaki i pokroić w kostkę. Gdy mięso jest już prawie miękkie dodać pozostałe warzywa: pokrojoną kalarepkę, fasolkę, kalafior, por i seler. Po chwili włożyć do zupy ziemniaki. Wszystko gotować 15-20 minut, aż warzywa będą miękkie. Pomidora sparzyć, zdjąć skórkę i pokroić w kosteczkę i na koniec dodać do zupy, zagotować i dodać posiekaną drobno natkę pietruszki. Zupa warzywna jest bardzo delikatna i pyszna. ■



Fot. autorka

eprasa.pl d039c2741c

Krzyżówka



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z 23-24 SIERPNIA

Poziomo: CALLAS - JELEŃ - LONGINUS - BRIAN - DAMKA - CIASNOTA - STONE - NAGOŚĆ - ZATOR - TROPIK - PISAK - OBAMA - UCZTA - ZARODEK - PERUKA - ERROR - BAŁKANY - KARATE - KABUL - PIWOWAR - SKAN - META - OWAL - PRECEL - TALK - MUSLI - AZYMUT - LAND - NORA - USKOK - AVATAR

Pionowo: ALBINA - ROLETA - IMPULS - FLORA - GLOB - REWERS - LNISKO - PAZURA - OTELLO - SAGAN - ŚLIMAK - WACIAK - SINOŚĆ - KARABELA - ROLADA - JUDASZ - PUDEŁKO - MESA - TAPICERKA - SATYNA - MŁOT - SZKRAB - KLAMOT - PECK - NOGAT - ONUCA - LURA - AJER - KADRYL - NEKTAR

Hasło: Kamień spadł z serca

Uśmiechnij się!

— Jak ksiądz mógł tak pobić tego człowieka?! — pyta sędzia.
— Gdzie pokora, sprawiedliwość, przykazania? Niech ksiądz opowie, jak to było?
— Co tu dużo gadać? Najpierw ten człowiek uderzył mnie w prawy policzek. To nadstawiłem mu lewy. Przywalił mi w lewy. A, że więcej w Biblii już na ten temat nic nie napisali no to się zaczęło...
*****

Pracownik dzwoni do szefa:
— Szefie, spóźnię się do pracy. Mam problem z oczami.
— Jaki?
— Niedawno je otworzyłem.
*****

Rozmawia dwóch kolegów:
— Tyle głosów, że maseczki nie pomagają a to nieprawda.
— Tobie pomogły?
— Tak, spotkałem wczoraj kilku wierzycieli i mnie nie poznali...
*****

Szef do pracownika:
— Dlaczego spóźnił się Pan do pracy?
— Bo ostatnio mówił Pan, że gazetę to mogę sobie w domu poczytać.
*****

Rozmawiają dwie koleżanki:
— Wczoraj w restauracji musieliśmy długo czekać na stolik.
— Ja z tym nie mam problemu. Wyjmuję telefon i głośno mówię do słuchawki:
Kochana, przyjdź szybko, Twój mąż tu siedzi z jakąś babą!
Zawsze zwalnia się kilka stolików...
*****

W gabinecie stomatologa.
— Panie doktorze, czy to prawda, że pan potrafi bezboleśnie wyrwać zęby?
— Niestety nie zawsze. Wczoraj na przykład podczas wyrywania zwichnąłem sobie rękę.
*****

Inspekcja w więzieniu:
— W tej celi siedzi nasz najzdolniejszy więzień, mówi z dumą naczelnik więzienia do przewodniczącego inspekcji.
— Dlaczego najzdolniejszy?
— Bo kiedy odsiadywał u nas swój pierwszy wyrok to nie umiał ani czytać ani pisać. To my go nauczyliśmy!
— To, za co teraz siedzi?
— Za fałszowanie dokumentów.

eprasa.pl d039c2741c

Symboliczne zakończenie lata po polsku i z rozmachem w wileńskim DKP

Wybrzmiały już ostatnie akordy koncertu „Muzyczne Pożegnanie Lata", który 16 sierpnia br. zgromadził przed Domem Kultury Polskiej w Wilnie liczną i pełną energii publiczność. Choć zmienna aura tego dnia budziła niepokój organizatorów, szczęście dopisało i nic nie zakłóciło doskonałej zabawy.

Prawdziwą muzyczną ucztę zapewniły zgromadzonej przed Domem Kultury Polskiej w Wilnie widowni wspaniałe wokalistki Ewelina Saszenko i Katarzyna NiemyćkoZvonkuvienė. W ramach muzycznej niespodzianki wystąpiła również Kapela Kawalerów Podwileńskich.

Wszyscy przybyli mogli również skorzystać z dodatkowych atrakcji w postaci degustacji potraw polskiej kuchni, która — jak co roku — była nieodłączną częścią tego wyjątkowego, symbolicznie kończącego lato spotkania.

Diana Kardis: Czy w tym roku impreza cieszyła się dużym zainteresowaniem?

Władysław Wojnicz, współorganizator wydarzenia, prezes Światowego Zjazdu Wilniuków: Cieszymy się bardzo, że pogoda dopisała, frekwencja przerosła oczekiwania organizatorów. Co prawda pogoda była dla mnie jako organizatora źródłem niepokoju. Deszcz potrafi w przypadku imprezy plenerowej mocno zaszkodzić — wpłynąć zarówno na frekwencję, jak i komfort uczestników. Trzeba jednak przyznać, że wydarzenie zgromadziło rekordowo dużo Wilnian i gości miasta.

Na czym polegały zapowiedziane wcześniej niespodzianki?

Poza występami Eweliny Saszenko i Katarzyny NiemyćkoZvonkuvienė przygotowaliśmy niespodziankę dla uczestników. Zagrała Kapela Kawalerów Podwileńskich — zespół młodych wykonawców, który chciałem zaprezentować. To był klimatyczny, fajny występ, którego sam byłem ciekaw. Chłopaki tryskają energią, mają ciekawy repertuar i publiczność przyjęła ich bardzo ciepło.

> Równie ważny partner, który przyczynił się do wydarzenia organizacyjnie, to Miejski Związek Polaków na Litwie. Pan prezes Marek Kubiak osobiście uczestniczył w przedsięwzięciu i wygłosił słowo powitalne. Pani wiceprezes Krystyna Zimińska również wspiera organizacyjnie tego typu wydarzenia.

Jakimi daniami polskiej kuchni częstowano?

Przy współpracy z Oddziałem Miejskim Związku Polaków na Litwie i Domem Kultury Polskiej w Wilnie, Restauracja Pan Tadeusz zaprezentowała swoją kuchnię. Zdecydowaliśmy się na niezawodny w każdej sytuacji bigos — jedno z flagowych polskich dań. Była również zupa gulaszowa, więc potrawy, które kojarzą się z hasłem „kuchnia polska". Można powiedzieć, że była to pewnego rodzaju misja nie tylko promocji kultury polskiej, ale i polskich dań. Impreza miała kilku organizatorów i nie mogłaby się odbyć bez wsparcia z Polski...

Chciałbym podziękować naszym partnerom. Przede wszystkim Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie im. Jana Olszewskiego", która widzi sens w tego typu wydarzeniach, w wychodzeniu słowa polskiego poza nasze tradycyjne enklawy, w przestrzeń publiczną, gdzie możemy prezentować i słowo polskie, i kulturę polską oraz głośno mówić o tym, że tu jesteśmy i Wilno jest miastem wielonarodowym. Współpraca z Fundacją jest bezcenna i pomoc oraz zrozumienie naszych potrzeb jest niezwykle ważne. 29.>>



Po raz kolejny Dom Polski udowodnił, że jest domem każdego Polaka, gdzie życie kulturalne kwitnie, jest bardzo dynamiczne i wszyscy są zawsze mile widziani

eprasa.pl d039c2741c

28.>>
Wspaniale, że Fundacja wspiera inicjatywy, które są organizowane w plenerze, bo to świetna okazja, żeby słowo polskie zaistniało mocniej w przestrzeni publicznej, jak również promocja kultury polskiej w świetnym wykonaniu. Cieszymy się, że możemy promować lokalne wykonawczynie, śpiewające między innymi w języku polskim. Dziękujemy bardzo Kancelarii Senatu Rzeczypospolitej Polskiej opiekującej się Polonią i Polakami za granicą, za przyznanie środków, wsparcie oraz zrozumienie potrzeb Polaków. Należy też wymienić naszego ważnego partnera — Dom Kultury Polskiej w Wilnie, który jest nie tylko miejscem, gdzie się spotykają polskie organizacje, gdzie mogą mieć swoje siedziby, realizować cele i zadania statutowe, ale w takich momentach jak minione „Muzyczne Pożegnanie Lata" jest dużym zapleczem dla organizatorów. Po raz kolejny Dom Polski udowodnił, że jest domem każdego Polaka, gdzie życie kulturalne kwitnie, jest bardzo dynamiczne i wszyscy są zawsze mile widziani. Równie ważny partner, który przyczynił się do wydarzenia organizacyjnie, to Miejski Związek Polaków na Litwie. Pan prezes Marek Kubiak osobiście uczestniczył w przedsięwzięciu i wygłosił słowo powitalne. Pani wiceprezes Krystyna Zimińska również wspiera organizacyjnie tego typu wydarzenia. Było sporo członków oddziału miejskiego, prezesi kół, cieszy mnie więc, że udało nam się zorganizować imprezę, w której wspólnie i aktywnie mogli oddawać się rozrywce ludzie o różnych poglądach politycznych, zainteresowaniach. Świętować pożegnanie lata, Święto Wojska Polskiego i fajnie spędzić popołudnie. Jestem dozgonnie wdzięczny wszystkim, którzy wsparli to doroczne, tradycyjne, tak sympatyczne i ważne dla mieszkańców przedsięwzięcie.

Kolejna impreza za rok?
Liczę na to. Zastanawiamy się nad formatem, bo chciałoby się to rozszerzyć, bardziej racjonalnie wykorzystać placyk przy Domu Polskim. Żeby nie tylko Dom Kultury Polskiej żył swoim życiem, ale żeby z czasem wszystko, co jest dokoła DKP, stało się magnesem przyciągającym ludzi i zachęcającym do brania udziału w imprezach. Być może wydłużymy samo wydarzenie, warto rozważyć również dodanie kiermaszu z degustacją regionalnych produktów i możliwością nabycia ich. Widzimy, że ludziom się to podoba, chętnie degustują. A smaki wywołują również wiele pozytywnych emocji i podążanie w tym kierunku byłoby właściwe. Pozostaje mieć nadzieję, że „Muzyczne Pożegnanie Lata 2027" sprosta wyzwaniom i wysoko postawionej przez tegoroczną imprezę poprzeczce. ■



Gości przywitali Władysław Wojnicz współorganizator wydarzenia, prezes Światowego Zjazdu Wilniuków oraz Anna Adamowicz, znana na Wileńszczyźnie konferansjerka imprez, festynów ludowych i festiwali

Inf. i fot. Seweryna Kardis, Koordynator projektów kulturalnych Domu Kultury Polskiej w Wilnie



Choć zmienna aura tego dnia budziła niepokój organizatorów, szczęście dopisało i nic nie zakłóciło doskonałej zabawy

eprasa.pl d039c2741c

TVP WILNO

06:30 „Info Wilno"
06:50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06:55 „Studio Wilno"
07:25 S. anim.„ Agatka i Zastępca"
07:35 S. anim. „Reksio wędrowiec"
07:45 „Wierszyki domowe"
07:50 „Jedzenie ma znaczenie"
08:15 „Zioło-wa apteka "
08:25 „Pięknie przyprawiONA"
08:40 „Zakochaj się w Polsce"
09:05 „Wileńska Podcastownia"
09:55 „Było, nie minęło"
10:20 „Z Historią na Ty"
10:35 „Jesteśmy stąd"
10:45 „Gra słów. Krzyżówka"
11:05 „Słownik polsko@polski"
11:35 S. anim. „Agatka i Zastępca"
11:45 „Wierszyki domowe"
11:49 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12:10 „Warto kochać"
13:00 „Info Wilno"
13:05 „Kulturalnie mówiąc"
13:30 „Panorama litewska"
13:40 „Anna Dymna – spotkajmy się"
14:05 „W światłach muzyki na bis"
14:15 „Wileński wybawiciel"
15:15 „Notacje"
15:25 „Krypton"
15:50 „Info Wilno"
16:00 „Koronka do Miłosierdzia Bożego"
16:20 „Klan"
16:40 „Barwy szczęścia"
17:10 S. anim. „Agatka i Zastępca"
17:25 „Info Portal"
17:35 „Zaginione – odnalezione"
18:00 „Wiedźmin"
18:45 „Notatki"
19:00 „Info Wilno"
19:20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19:25 „Studio Wilno"
19:55 „Na sygnale"
20:20 „Zapomniani, odzyskani"
20:30 „Program informacyjny"
20:55 „Pytanie dnia"
21:05 „Nowa – Prawdziwa miłość"
21:45 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22:15 S. „M jak miłość"
23:00 „Kulturalnie mówiąc"
23:25 „Info Wilno"
23:45 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23:50 „Studio Wilno"
00:20 „Było, nie minęło"
00:40 „Wiedźmin"
01:30 „Program informacyjny"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Kancelaria prawnicza"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 S. dok. „Pionierzy"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Król i zdobywca"
22.20 S. „Fargo"
23.20 S. „Emeryci na tropie"



6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Hudson i Rex"
21.00 „Rodzinny kompas"
21.30 Wiadomości
22.30 „Człowiek w ogniu" thriller
01.25 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „Litewskie diamenty"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio Aktualności LRT
10.00 Co jest lepsze, sąsiedzie?
13.00 Wiara i życie
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.30 Mój paszport kłamie
15.00 Dajmy czadu!
16.05 Drogi Boga są nieznane
16.30 „1000 cudów świata" film dok.
17.30 „Tajemnice piramidy" film dok.
18.15 S. dok. „Opowiadania z Japonii"
18.30 S. „Dziedzictwo"
19.15 Euromaxx
19.30 „America's Hidden Stories. CIA Museum Declassified" film dok.
20.15 S. dok. „Opowiadania z Japonii"
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 „Ostatni dzień wakacji" film fab.
22.40 S. „Panna Scarlet i komisarz"



6.30 „La Maistas. Italija"
7.30 „Teściów się nie wybiera"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Sami"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 S. „Romeo i Julia"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Sztuka zbrodni" dramat
23.50 S. „Prawo i porządek"



6.15 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.35 S. „Mentalista"
11.30 S. „CSI. Miami"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Poniżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Miami"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Wilk ze Snow Hollow" thriller
22.45 „Sól" film fab.

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Szlak Bałtycki"
9.30 TV Wolność
10.30 „Ameryka – wielka podróż" film dok.
11.30 Litwa na żywo
12.30 Wszystko jest mierzone
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 Cel podróży
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Sad i ogród
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 S. „Dzieci w serialach telewizyjnych"
22.30 Reporter
22.58 Pogoda
23.00 Litwa na żywo.
00.00 S. „Dzieci w serialach telewizyjnych"



6.50 „Przetrwanie"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
9.00 S. „Chicago Fire"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „Wojny magazynowe"
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką"
14.00 „Dron"
15.00 „Przetrwanie"
17.00 S. „Chicago Fire"
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
21.00 „Reguły zabijania" thriller
22.40 S. „To jej wina"

eprasa.pl d039c2741c

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatraceni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierwsze randki”
11.00 S. „Górscy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa”
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierwsze randki”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Grzesznica ”
22.40 S. „Specjalistka”
23.55 S. „Tajemnica Meduzy”

06.30 S. „Akacjowa 38”
07.35 I Choose Poland
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.30 „Kościół z bliska”
09.00 „Serwis Info”
09.15 S. „Noce i dnie”
10.15 S. „Ranczo”
11.10 S. „Komisarz Alex”
12.05 S. „Ojciec Mateusz”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 Magazyn Rolniczy
13.55 „Ningaloo oceaniczny cud Australii” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 „Reporterzy”
19.25 S. „Akacjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „07 zgłoś się”
22.55 „Misery” thriller

07.05 „Afisz kulturalny ekstra”
07.15 „Na festiwalowej scenie”
07.45 „Tamte lata, tamte dni”
08.25 S. „Rawhide”
09.25 „Hania Rani”
10.00 S. „Gruby”
11.15 „Tesla”
13.10 „Mistrz. Jan Matejko znany i nieznany” film dok.
14.50 S. „Kosmos 1999”
15.50 „Wczoraj, dziś, jutro”
18.00 S. „Gruby”
19.10 „Simona Kossak we wspomnieniach leśników”
19.55 S. „Rawhide”
21.00 „Kobra – Dzień słodkiej śmierci”
22.20 „Nauczyciel” film fab.
00.20 „Pasikowski & Linda”

07.00 „Panorama”
07.30 „Anna Dymna spotkajmy si”
08.00 „Rączka gotuje”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.30 „Opowieści z Greenpointu”
12.50 Przepis dnia
13.00 „Serwis Info”
13.10 S. „Komisarz Alex”
14.05 S. „Ranczo”
15.00 „Lena na Kaukazie”
15.30 „Moda na język polski”
16.00 Serwis Info
16.10 „Polskie dziedzictwo”
16.45 „Dobry żart”
17.00 S. „Zaraz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.20 Gra słów. Krzyżówka
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Oko na Wschód”
19.45 „Info Wilno”
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Wiedźmin”
22.20 S. „Ojciec Mateusz”
23.15 „Stanisław Syrewicz odmieniany przez los” film dok.
00.15 Panorama

07.25 „Był taki dzień”
07.27 „Słownik polsko@polski”
07.50 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
08.00 „Pałace i rezydencje Lubelszczyzny”
08.15 „Polskie Parki Narodowe” film dok.
09.30 S. „Janosik”
10.15 „Myśliciele”
10.20 „(O)Polskie początki”
11.05 S. dok. „Rzecz Polska”
11.15 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
12.10 „Myśliciele”
12.15 „Największe wycieczkowce świata” film dok.
13.10 „Katedry na Korsyce” film dok.
14.00 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
14.10 „Flesz historii”
14.30 „Nie tylko Enigma. Opowieść o służbach wywiadowczych polskiego podziemia” film dok.
15.20 S. „Janosik”
16.05 „Karolina Lanckorońska. Polka z wyboru”
16.55 S. dok. „Sensacje XX wieku”
18.55 S. „1920. Wojna i miłość”
19.35 „Koło historii”
20.05 „Był taki dzień”
20.10 „Umrzeć za Warszawę” film dok.
21.00 S. „Trzeci oficer”
21.45 „Czas pieniądza”
22.00 „Senator” film dok.
23.00 S. dok. „Nieznana wojna na Północy”
23.55 „Był taki dzień”
00.00 S. dok. „Polskie 100 lat”
00.20 „Sensacje XX wieku”

00:10 Leśni mocarze
01:00 Słowo życia
01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Moja parafia
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Uroczystości rocznicy Porozumień Sierpniowych
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Wykłady naukowe
06:30 Muzyczne chwile
06:45 Mój przyjaciel Laluś
07:45 Droga Ojca Łukasza
08:20 Brat Bronisław z Dębowca
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Cudowny Krucyfiks Baryczkowski
10:00 Papież Polak do Rodaków
10:20 Kolor Boga
10:45 Słowo życia
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Informacje dnia
11:15 Jak my to widzimy z daleka widać lepiej
11:45 Zew natury
12:00 Mocni w Wierze
12:35 Słowo życia
12:40 Ma się rozumieć
12:50 Święty na każdy dzień
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:00 Pradawne
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Opiekuńcze skrzydła – Hospicjum św. Anny w Lubartowie
16:00 O. Gabriel
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Jestem mamą
17:25 Przyroda w Obiektywie
17:40 Zdrowie z Bożej Apteki
18:00 Wierzę w Boga
18:30 Rajd Katyński
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:25 Święty na każdy dzień
20:30 Każdy maluch to potrafi
20:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Solidarność narodziny Wolności
23:15 Głos serca

7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.00 „Stare dobre rzeczy”
12.00 „Łowcy staroci”
14.00 „Remonty gospodarstw”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Gorączka złota”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

eprasa.pl d039c2741c

TVP WILNO

06.30 „Info Wilno"
06.50 „Wileńszczyzna w obiektywie"
06.55 „Studio Wilno"
07.25 „Zwierzaki Czytaki"
07.40 „Cześć, czy mogę Cię zjeść?"
07.50 „eMOCje"
08.15 „Przepis dnia"
08.19 „Kuchenne recepty"
08.40 „Dzika Polska"
09.05 „Kulturalnie mówiąc"
09.30 „Jesteśmy stąd"
09.35 „Notatki"
09.50 „Było, nie minęło"
10.10 „Z Historią na Ty"
10.30 „Całkiem niezła historia"
10.45 „Gra słów. Krzyżówka"
11.05 „Słownik polsko@polski"
11.30 „Zwierzaki Czytaki"
11.45 „Anna Dymna – spotkajmy się"
12.10 S. „M jak miłość"
13.00 Info Wilno
13.05 „Weterynarze z sercem"
13.30 „Szansa na sukces"
14.25 „Obywatel Zamek – z dziejów odbudowy"
15.25 „Jak to działa"
15.50 Info Wilno
16.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
16.20 „Klan"
16.40 „Barwy szczęścia"
17.10 „Zwierzaki Czytaki"
17.25 Info Portal
17.35 „Tygiel"
18.00 „Przystań"
18.45 „Notacje"
19.00 Info Wilno
19.20 „Wileńszczyzna w obiektywie"
19.25 „Studio Wilno"
19.55 „Na sygnale"
20.20 „Zapomniani, odzyskani"
20.30 Program informacyjny
20.55 Pytanie dnia
21.05 „Stulecie Winnych"
21.50 „Anna Dymna – spotkajmy się"
22.15 S. „M jak miłość"
23.05 „Weterynarze z sercem"
23.25 Info Wilno
23.45 „Wileńszczyzna w obiektywie"
23.50 „Studio Wilno"
00.25 „Było, nie minęło"
00.45 „Pożyteczni.pl"

LRT TV

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02, 6.40, 7.07, 3.37, 8.07, 8.40 „Dzień dobry Litwo"
6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 8.30 „Wiadomości"
9.00 S. „Policja Kryminalna Linzu"
9.45 S. „Schnell ermittelt"
10.35 S. „Emeryci na tropie"
11.25 S. „Doc Martin"
12.15 „Zgaduj i zgaduj"
12.45 „Kto i dlaczego?"
13.10 S. dok. „Dzienniki z wyspy"
14.00, 15.00, 16.00, „Wiadomości"
14.20, 15.15 „Dzień dobry Litwo"
16.30 S. „La Promesa – pałac tajemnic"
17.30 S. „Zgadnij i odgadnij"
18.00 „Kto i dlaczego?"
18.30 Ważna godzina
19.30 Słynne nieznane kobiety
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 S. „Król i zdobywca"
22.20 S. „Fargo"
23.20 S. „Emeryci na tropie"

6.00 S. anim.
6.30 S. anim. „Tom i Jerry"
7.00 S. „Pani chłopka"
8.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
9.00 S. „Świeża krew"
10.00 S. „Monika potrzebuje miłości"
11.00 S. „Odległe miasto"
12.00 „Miłość od pierwszego wejrzenia"
13.00 „Bogacz i biedaczka"
14.00 S. „Pułapka miłości"
15.00 S. „Bajka nocy"
16.00 Wiadomości
16.20 S. „Velvet"
17.20 „Dobry wieczór, Litwo"
18.30 Wiadomości
19.20 „Sport"
19.27 „Pogoda"
19.30 Będzie wszystkiego
20.00 S. „Hudson i Rex"
21.00 „Rodzinny kompas"
21.30 Wiadomości
22.30 „Królowie ulicy" film fab.
00.40 S. „FBI"

LRT PLIUS

6.00 „Hymn Republiki Litewskiej"
6.02 „7 dni w Kownie"
6.30 Poranne dźwięki
9.00 Studio aktualności LRT
12.30 Pogoń. Vytis. Historie życia Białorusinów mieszkających na Litwie
13.00 Droga
13.30 Spacery
14.00 Zgaduj i zgaduj
14.15 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
16.00 Pociągnięcia pędzla do portretu państwa
16.30 „1000 cudów świata" film dok.
17.25 Monologi
17.30 „America's Hidden Stories. CIA Museum Declassified" film dok.
18.15 S. dok. „Opowiadania z Japonii"
18.30 Przeznaczenie
19.15 Euromaxx
19.30 „Wolność Jutra" film dok.
20.30 Panorama
21.00 Temat dnia
21.30 Litewski Festiwal Pieśni Szkolnej
23.55 S. „Panna Scarlet i komisarz"

6.30 „Zagroda marzeń"
7.00 S. „Romeo i Julia"
7.30 „Czary Kotryny"
8.00 „Vytaro ferma"
9.00 S. „Kobiety kłamią lepiej"
10.00 S. „W wirze miłości"
11.00 S. „Komisarz Rex"
12.00 S. „Sami"
14.00 S. „Dzikie pszczoły"
15.00 „Simpsonowie"
16.00 „Wiadomości TV3"
16.27 „Pogoda TV3"
16.30 „Pomoc TV"
18.30 „Wiadomości TV3"
19.20 „Sport TV3"
19.27 „Pogoda TV3"
19.30 S. „Romeo i Julia"
21.00 „Wieczorne wiadomości TV3"
22.00 „Anon" film fab.
23.55 S. „Prawo i porządek"

6.15 „Moja kuchnia najlepsza"
7.30 „Realna mistyka"
8.30 S. „Hudson & Rex"
9.30 S. „Kod"
10.30 S. „Mentalista"
11.30 „CSI. Miami"
12.30 S. „911"
13.30 „Moja kuchnia najlepsza"
15.00 „Ponieżej pokładu"
16.00 S. „Kod"
17.00 S. „Mentalista"
18.00 S. „CSI. Miami"
19.00 S. „S.W.A.T."
20.00 S. „Kobra"
21.00 „Polowanie na Czerwony Październik" thriller
23.50 „Wilk ze Snow Hollow" thriller
01.30 S. „S.W.A.T."

lrytas.tv

05.00 Nowy dzień
06.00 S. „Stary"
07.30 Litwa na żywo
08.30 S. „Szlak Bałtycki"
9.30 Dzisiaj jest dużo pracy
10.30 „Ameryka – wielka podróż" film dok.
11.30 „Litwa na żywo"
12.30 Anatomia mieszkania
13.00 Nowy dzień
14.00 S. „Stary"
15.30 „Lato na wzgórzu"
16.00 Reporter
16.28 Pogoda
16.30 Litwa na żywo
17.30 Rozmowy nad morzem
18.00 Reporter
18.28 Pogoda
18.30 S. „Stary"
20.00 Reporter
20.20 S. „Nieodkryta Rosja"
21.25 Trzymajcie się
22.30 Reporter
23.00 Litwa na żywo

6.30 „Przetrwanie"
8.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
9.00 S. „Chicago Fire"
10.00 „Sprzątacze domowi"
11.00 „Wojny magazynowe"
12.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
13.00 S. „Zdążyć przed trzydziestką"
14.00 „Dron"
15.00 „Przetrwanie"
17.00 S. „Chicago Fire"
18.00 S. „Alarm dla Cobra 11"
19.00 „Skazani" dramat
20.00 „Idealne dopasowanie. Hiszpania"
21.00 „Zlecenie" film fab.
22.35 S. „To jej wina"
23.45 S. „Zdążyć przed trzydziestką"

eprasa.pl d039c2741c

6.00 S. „Kakawa”
7.00 S. „Zatraceni w miłości”
8.00 S. „Niewidoma”
9.00 S. „Leila”
10.00 „Pierwsze randki”
11.00 S. „Górscy ratownicy”
12.00 S. „Rezydent”
13.00 S. „Prawo i porządek”
14.00 S. „Specjalistka”
15.00 S. „Anupamaa“
15.35 S. „Mangal Lakshmi”
16.30 S. „Niewidoma”
18.00 „Pierwsze randki”
19.00 S. „Rezydent”
20.00 S. „Prawo i porządek”
21.00 S. „Grzesznica ”
22.40 S. „Specjalistka”
23.50 S. „Grzesznica”

06.50 S. „Akacjowa 38”
07.30 I Choose Poland
08.00 „Transmisja Mszy Świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze”
08.40 „Magnificat”
09.00 „Serwis Info”
09.20 S. „Noce i dnie”
10.15 S. „Ranczo”
11.10 S. „Komisarz Alex”
12.05 S. „Ojciec Mateusz”
12.25 „Okrasa łamie przepisy”
13.00 Serwis Info
13.10 „Agrobiznes”
13.40 „Magazyn Rolniczy”
14.00 „Podróż przez życie” film dok.
15.00 S. „Splątane losy”
16.00 „Serwis Info”
16.25 „Gra słów. Krzyżówka”
17.00 S. „Dziedzictwo”
18.00 „Teleexpress”
18.25 „Jaka to melodia?”
19.05 „Reporterzy”
19.25 S. „Akacjowa 38”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 „Pytanie dnia”
21.30 S. „07 zgłoś się”
22.55 „Londyński bulwar” film fab.

07.15 „Afisz kulturalny ekstra”
07.20 „Rozrywka Retro”
07.50 „Tamte lata, tamte dni”
08.30 „Rawhide”
09.35 „Rzecz Polska”
10.00 S. „Na tropie”
10.30 S. „W podziemiach klasztoru”
11.10 „Kontrakt”
13.15 „Giganci sztuki”
14.20 Film fabularny
15.05 S. „Barbara i Jan – Willa na przedmieściu”
15.40 „Pora umierać”
17.35 „Polskie drogi”
19.15 „Muzeum Polskiej Piosenki”
19.30 Informacje kulturalne
19.55 „Rawhide”
21.00 „Zniknięcie lady Frances Carfax”
22.00 „Przedwiośnie” dramat
00.35 Informacje kulturalne
01.05 „Wybuch” film fab.

07.00 „Panorama”
07.30 „Przyrodnik na tropie”
08.00 „Okrasa łamie przepisy”
08.30 „Pytanie na śniadanie”
12.30 „Polacy na ratunek Żydom”
12.50 „Przepis dnia”
13.00 Serwis Info
13.10 S. „Wiedźmin”
14.05 „Giganci nauki”
15.00 „Kolba, na szczęście!” film dok.
16.00 Serwis Info
16.10 „Zakochaj się w Polsce”
16.35 „20 x 20 lat TVP Kultura”
17.00 S. „Zaraz wracam”
17.30 S. „Barwy szczęścia”
18.00 Teleexpress
18.30 „Gra słów. Krzyżówka”
18.50 Teleexpress Extra
19.15 „Beacon Hill Amerykańska Częstochowa” film dok.
19.45 Panorama
20.20 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.30 „Program informacyjny”
20.55 Pytanie dnia
21.25 S. „Życie nad rozlewiskiem”
23.10 „To jest grane”
23.40 „Rozmowy (nie)wygodne”

07.10 „Był taki dzień”
07.14 „Słownik polsko@polski”
07.40 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
07.45 S. dok. „Wojownicy czasu”
09.15 S. dok. „Towarzysze sekretarze oraz inni dygnitarze”
09.40 S. „Janosik”
10.25 „Powstanie Sejneńskie 1919” film dok.
11.05 S. dok. „Podróże z Agatą Christie i Sir Davidem Suchetem”
11.55 „Obraz”
12.25 „Sardynia: Tajemnicze wieże Nuragi” film dok.
13.15 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
14.05 „Senator” film dok.
15.05 „Janosik, jakiego nie znacie”
15.20 S. „Janosik”
16.05 „Antoni Patek patriota i zegarmistrz”
17.10 „Sensacje XX wieku”
19.10 S. „1920. Wojna i miłość”
19.55 „Powstanie Warszawskie dzień po dniu”
20.00 S. dok. „Wszystkie kolory świata”
20.50 „Ex Libris”
21.15 S. „Trzeci oficer”
22.00 „Operacja „Gryf”” film dok.
22.55 „Tajemnice samolotów prezydenckich” film dok.
23.45 „Testament Żurowskiego” film dok.
00.35 „Sensacje XX wieku”

01:05 Świat w obrazach
01:10 Informacje dnia
01:30 Rajd Katyński
01:55 Poczet Wielkich Polaków
02:00 Anioł Pański
02:05 Ma się rozumieć
02:15 Rozmowy niedokończone
03:25 Święty na każdy dzień
03:30 Każdy maluch to potrafi
03:45 Modlitwa z telefonicznym udziałem dzieci
04:00 Informacje dnia
04:20 Różaniec
04:50 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
05:00 Apel Jasnogórski
05:20 Informacje dnia
05:40 Polski Punkt Widzenia
06:00 Myśląc Historia
06:10 Odnaleźć siebie
06:20 Jestem mamą
06:35 Odpowiedzialni za Kościół
07:00 Wykłady z Kongresu "Katolicy a cielesność"
07:25 Orędzie na trudne czasy
08:35 Zdrowie z Bożej Apteki
08:55 Kartka z kalendarza Powstanie Warszawskie
09:00 Informacje dnia
09:15 Polski Punkt Widzenia
09:35 Każdy maluch to potrafi
09:50 Słowo życia
10:00 Mocni Jego mocą
10:30 Sanktuaria polskie
10:50 Święty na każdy dzień
11:00 Audiencja Generalna Ojca Świętego Leona XIV z Watykanu
12:00 Muzyczne chwile
12:10 Mateczniki Polskości
12:25 Jestem mamą
12:40 Myśląc Historia
12:50 Odnaleźć siebie
13:00 Anioł Pański
13:03 Informacje dnia
13:20 Głos serca
14:05 Cichy bohater z Puszczy Białowieskiej
14:30 Msza święta z Jasnej Góry
15:20 Muzyczne chwile
15:30 Czerwony Dwór
16:00 Ratuję człowieka. Ludzie Kościoła wobec Zagłady
16:50 Ma się rozumieć
17:00 Informacje dnia
17:10 Na zdrowie
17:30 Rozmowy o edukacji
18:00 Po stronie prawdy
18:55 Poczet Wielkich Polaków
19:00 Anioł Pański
19:05 Informacje dnia
19:15 Rozmowy niedokończone
20:20 Odnaleźć siebie
20:30 Bóg z nami
21:00 Informacje dnia
21:20 Różaniec
21:50 Myśląc Ojczyzna
22:00 Apel Jasnogórski
22:20 Informacje dnia
22:40 Polski Punkt Widzenia
23:00 Przetrwaliśmy
23:30 Beatus, źródła Camino de Santiago

7.00 „Mistrzowie samochodów”
10.30 „Aukcje zagubionego bagażu”
12.00 „Łowcy staroci”
18.00 „Inny garaż”
19.00 „Jak to jest zrobione?”
21.00 „Samochód marzeń”
23.00 „Zapomniane i porzucone”

eprasa.pl d039c2741c



eprasa.pl d039c2741c

KUPNO

Kupię las. Rozliczam się od razu. Tel. +370 686 03 070

Sprzedajcie las drogo i bez pośredników.
Tel. +370 659 57 721

Skupujemy różnego rodzaju lasy, mogą być młode lub wycięte. Tel. +37066685855

SPRZEDAŻ

Sprzedam kamienie polne. Materiał może służyć do budowy ogrodzeń, alejek, tarasów, palenisk, kwietników, na podmurówki i in. Załadunek oraz transport we własnym zakresie. Cena 20 euro/tona.
Tel. +370 600 18 083 (Leon)

Sprzedajemy dachy, ogrodzenia i inne materiały budowlane w przystępnej cenie. Tel. +370 603 63 636

Sprzedam drewno opałowe. Drewno porąbane lub w kłódkach.
Tel. 0 679 14150

KURIER
WILEŃSKI
DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ
Vilnius, Birbynių 4A, 2 piętro, 12 gabinet,
tel. +370 5 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt
Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

KURIER WILEŃSKI Prenumerata 2026
Na kolejny miesiąc trwa do 28 dnia każdego miesiąca
Wydanie codzienne (kod 0044)
Na miesiąc 10,00 €
Na 3 miesiące 28,00 €
Wydanie magazynowe (kod 0172)
Na miesiąc 4,00 €
Na 3 miesiące 11 €
Dla osób niepełnosprawnych oraz emerytów
Wydanie codzienne (kod 0227)
Na miesiąc 9,00 €
Na 3 miesiące 25,00€
Prenumerata dla czytelników za granicą
Wydanie codzienne
Na miesiąc 20 €
Wydanie magazynowe
Na miesiąc 10 €
„Kurier Wileński" można zaprenumerować:
• w każdym urzędzie pocztowym (Lietuvos paštas);
• drogą elektroniczną: www.prenumeruok.lt;
Informacja pod nr. tel. (8-5) 260 84 44,
Birbynių g. 4A, LT-02121 Vilnius,
kolport@kurierwilenski.lt, www.kurierwilenski.lt

W dniach **1–6 września 2026 r.,** w Onikształch odbędzie się festiwal młodych talentów **„INIZIO".** Jest to święto muzyki klasycznej, w którym wezmą udział młodzi wykonawcy z Polski.
Festiwal „Inizio" („Start") to jedyny tego rodzaju festiwal, który po udanym debiucie odgrywa niezwykle ważną rolę w karierze młodych artystów. Daje on początkującym solistom możliwość zdobycia doświadczenia scenicznego, doskonalenia swojej ekspresji artystycznej oraz nawiązania międzynarodowych kontaktów.
Więcej informacji: https://inizio.lt/
2 września, godz. 18.00, Centrum Kultury w Onikształch (ul. Baranausko 2) **Koncert „Dialog z wiekiem".**
Podczas wieczoru zabrzmią utwory współczesnych kompozytorów z Litwy i Polski, odzwierciedlające muzyczny dialog oraz twórcze powiązania między dwiema sąsiednimi kulturami.
Na scenie koncertowej spotkają się utalentowani wykonawcy z Litwy i Polski, którzy aktywnie koncertują na scenach międzynarodowych i zdobywają uznanie dzięki sugestywnym interpretacjom muzyki współczesnej. Ich profesjonalizm, doświadczenie artystyczne i wrażliwość twórcza pozwolą odkryć różnorodność programu oraz subtelny dialog między różnymi kulturami.
Wykonawcy: Austėja Zinkevičiūtė (sopran, Litwa), Irena Haich (mezzosopran, Polska), Marcin Sikorski (fortepian, Polska)
Koncert bezpłatny
5 września o godz. 18:00, Centrum Kultury w Anykščiai (ul. Baranausko 2) **Koncert „Trzy wyspy".**
W programie koncertu zabrzmią utwory jednego z najwybitniejszych brytyjskich kompozytorów XX wieku, Benjamina Brittena, które ukazują jego wyjątkową umiejętność oddania za pomocą muzyki zarówno subtelnego świata wewnętrznego człowieka, jak i dramatycznego napięcia emocjonalnego.
W 2026 roku, w 50. rocznicę śmierci kompozytora, program ten zaprasza do ponownego odkrycia świata jego muzyki – wrażliwego, intelektualnego i niezwykle poruszającego. W jego twórczości przeplatają się poezja, piękno ludzkiego głosu i subtelna dramaturgia muzyczna, do dziś inspirują one wykonawców i słuchaczy na całym świecie.
Wykonawcy: Milda Baronaitė (sopran, Litwa), Wiktoria Wizner (mezzosopran, Polska), Milda Umbrusevičiūtė (fortepian, Litwa). **Koncert bezpłatny**
6 września 2026 r., godz. 16.00, Centrum Kultury w Anykščiai (Baranausko a. 2) **„Nowy początek".** Koncert finałowy międzynarodowego festiwalu muzycznego „INIZIO"
Uroczysty koncert galowy festiwalu, podczas którego wybitni młodzi soliści operowi wykonają wraz z orkiestrą jedne z najsłynniejszych arii operowych świata. W ten wyjątkowy wieczór połączy się w jedno energia wschodzących talentów, artystyczna doskonałość oraz ponadczasowy blask opery klasycznej.
Wykonawcy: sopranistka Monika Pleškytė (Litwa), mezzosopranistka Wiktoria Wizner (Polska), baryton Steponas Zonys (Litwa), Dyrygent Martynas Staškus (Litwa). Orkiestra Symfoniczna Miasta Kowna pod dyrekcją A. Treikauskasa, dyrygenta głównego Constantine Orbelian (USA)
Wstęp biletowany
Bilety: **www.ticketmarket.lt**
Organizator: Festiwal INIZIO
Partner: Instytut Polski w Wilnie

eprasa.pl d039c2741c

Gigantyczna irlandzka „Złamana Twierdza”



Dun Briste — imponujący, 45-metrowy filar skalny u wybrzeży Irlandii — to nie tylko cud geologii. To przede wszystkim świadek dramatycznych wydarzeń z XIV wieku, kiedy to szalejący żywioł w jedną noc odciął to miejsce od reszty świata, pozostawiając na górze tajemnice, które naukowcy odkryli dopiero niedawno dzięki helikopterom.
Dun Briste, co w języku gaelickim oznacza „Złamaną Twierdzę”, to potężny filar skalny, który powstał około 350 mln lat temu, w okresie dolnego karbonu. Wówczas linia brzegowa Irlandii przebiegała zupełnie inaczej niż dziś, a poziom mórz był znacznie wyższy.
Fot. Mikołaj Pisula, CC BY-SA 4.0

Millenialsi i zetki wracają do „prostszych czasów”

Płyty CD, telefony z klapką i wakacje bez zasięgu, to dziś marzenie coraz większej liczby turystów. Blisko dwie trzecie milenialsów rusza w podróż, żeby wrócić do „prostszych czasów”. Modą na wyjazdy w klimacie lat 90. i początku XXI wieku zarazili się także przedstawiciele generacji Z.
Badanie na zlecenie GetYourGuide przeprowadziła firma Bounce Insights. 65 proc. milenialsów przyznało, że podczas wakacyjnych wyjazdów szuka atmosfery kojarzącej się z dawnymi czasami. Tęsknota za przeszłością nie dotyczy jednak tylko jednego pokolenia. Wyjazdem w stylu lat 90. i początku XXI wieku było zainteresowanych 71 proc. milenialsów, ale i... zetek.
Na liście powodów, dla których turyści wybierają takie podróże, znalazły się też powrót do wspomnień z dzieciństwa i odwiedzanie miejsc znanych z popkultury. Co trzeci ankietowany docenił coś pozornie błahego — wakacje bez dostępu do smartfona i internetu.

Najpiękniejsza wieś świata — angielskie Bibury



Ranking najpiękniejszych wsi świata przygotowany przez Forbes we współpracy z Unforgettable Travel Company potwierdza, że Europa to prawdziwa skarbnica urokliwych, małych miejscowości. Osiem pierwszych pozycji na liście należy właśnie do wsi na Starym Kontynencie, które zachwycają niepowtarzalnym klimatem i malowniczym położeniem.
Na szczycie rankingu znalazło się Bibury — niewielka miejscowość położona w sercu angielskiego regionu Cotswolds. Tutaj, wśród rzędów kamiennych domków i bujnej przyrody, można poczuć się jak w bajce. Malarz William Morris określił Bibury mianem „najpiękniejszej wsi w Anglii”.
Fot. Pixabay

Fotomigawka



Rodzinny peleton i najmłodszy pasażer na pokładzie **Fot. Marian Paluszkiewicz**

eprasa.pl d039c2741c